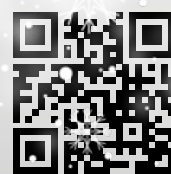


Gazeta LUBOŃSKA



cena 2,50 zł



wejdź i sprawdź
nasz portal

Grudzień 2020



Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia

W PREZENCIE
KALENDARZ 2021



- Sensoryczny okres Bożego Narodzenia - s. 4
- Położne z lubońskiej szkoły rodzenia - s. 14
- Otwarcie Centrum Handlowego w Łęczycy - s. 23
 - Nowe akwaria w Jeziorach - s. 24
 - Utalentowany modelarz - s. 26

www.gazeta-lubon.pl



9 772719 446905

Chleby na zakwasie

Miła obsługa

Wypiek na miejscu

Ciepłe przekąski

Pyszne ciasta

Torty na zamówienie

4
Listopada
2020

TRADYCYJNA
PIEKARNIA
19 Oskroba 31

Zapraszamy
na otwarcie
ŁĘCZYCA, ul. Poznańska 29a, obok LIDLA



Mielczarek

Nowy Sklep
Zakładów Mięsnych Mielczarek
w Łęczycy (obok Lidla)

Godziny otwarcia:
Poniedziałek 9⁰⁰ - 19⁰⁰
Wtorek - piątek 8⁰⁰ - 20⁰⁰
Sobota 7⁰⁰ - 15⁰⁰

Międzynarodowy poziom - produkty najwyższej jakości
60 sklepów na terenie Poznania i w okolicach.

Koniec roku

W grudniu kończącym rok podsumowujemy najczęściej minione miesiące. Jakimi były, co się w nich wydarzyło, ile kamieni miłowych i drogowskazów wrzuciły do naszego „ogródka”, wreszcie jaki ślad pozostawiły w naszym życiu? Otóż mijający rok, bez cienia wątpliwości odcisnął na nas piętno dokuczającej nam pandemii. Jest dla nas kolejnym doświadczeniem, niezmiernie trudnym, pobudzającym do refleksji i zmuszającym do życia w nowych warunkach reżimu sanitarnego i wzbierającej fali protestów. Miejmy nadzieję, że ten koszmar szybko minie. W grudniu nie sposób nie wspomnieć o jakże bliskim naszym sercom Powstaniu Wielkopolskim, kolejnej 39 rocznicy wprowadzenia stanu wojennego, bezdomnych oraz naszych braciach mniejszych. W świątecznym numerze znajdziecie Państwo wątki i akcenty dotyczące naszej Małej Ojczyzny. Oczywiście bez Was Szanowni Państwo nasza służba nie miałaby sensu. Drody Czytelnicy – Lubonianie, życzymy Wam zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i spędzenia ich w ciepłej, rodzinnej atmosferze oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku. Niech świąteczny czas nas łączy, a nie dzieli... Uzupełnieniem niech będzie wiersz autorstwa mojego przyjaciela Tomasza Kuberki – ojca Ewy Kuberki-Kóski mieszkającej z rodziną w Luboniu, który w bardzo mroźnym, jakże pamiętnym grudniu 1981 r. stał się ofiarą stanu wojennego i pod wpływem ówczesnej chwili napisał tekst kolędy, która od tamtego czasu towarzyszy w Świąta Bożego Narodzenia jego rodzinie i przyjaciołom – niech towarzyszy również nam. (PAW)

„Kolęda Polska”

Z pierwszą gwiazdką się Wielkie zaczynają Świąta.
Na szybach przymrozek kreśli piękne kwiaty,
a w kuchni Matka swą pracą przejęta,
w pokoju choinka w stroju przebogatym.

Na Twych ustach są życzeń motyle,
mieniące się szczęściem, co z oczu wychodzi.
Chciałbyś na zawsze zatrzymać tę chwilę,
bo przecież teraz Bóg się nam urodził.

Urodzony dla wszystkich, co po Ziemi chodzą:
dla złoczyńców i Świętych od zamierzchłych czasów,
dla geniuszy i głupców i tych, co nam szkodzą,
dla ludzi i bez reszty sprzedanych Judaszów.

Dobrym chce dać wiarę, złym opamiętanie,
zaszczutym nadzieję, wygnanym ojczyznę.
Jednym gestem przecież to dziecię jest w stanie,
ukoić największą w Twoim sercu bliźnę.

Daj mojej Ojczyźnie ciepło mego domu,
daj gorące serca i daj jasne myśli.
Spraw bym się nie musiał tłumaczyć nikomu,
zwłaszcza tym, co nie proszeni do domu mi przyszli.

Taką gorzką kolędę ja śpiewam Ci Boże,
Tyś jeden przez wieki nie spadł z piedestału,
gdy inni upadli jak poległe zboże,
i w pustkę i w nicość zмирzając pomału.

Tomasz Kuberka (Gwiazdka 1981)

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru
otuli Was swym ciepłem, przyniesie spokój i ukojenie.

Niech w Waszych domach zamieszka na stałe
szczęście, radość i poczucie spełnienia.

Aby w Waszych sercach zagościła na długo
wiera, nadzieja i miłość.

Aby ten czas okazał się dla Was
niepowtarzalny i wyjątkowy.

Pełnych piękna, zdrowych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku 2021.

Życzy Redakcja GL

Sensoryczny okres Bożego Narodzenia

Dla wielu z nas okres Bożego Narodzenia jest szczególnie ważny, taki, na który z utęsknieniem czekamy cały rok. Jednym z najpiękniejszych dni świątecznych jest Wigilia Bożego Narodzenia. Do najbardziej znanych zwyczajów bożonarodzeniowych należą: przygotowanie szopki/żłóbka, ubieranie „Bożego drzewka” czyli popularnej choinki, wieczerza wigilijna (wigilia – czyli czuwanie) i dzielenie się opłatkiem (jako znak miłości i jedności duchowej), składanie sobie życzeń, spożywanie tradycyjnych potraw, śpiewanie kolęd, udział we mszy świętej o północy – pasterce oraz obdarowywanie się prezentami.

Trwający już od listopada przedświąteczny zgiełk, wszechobecne migocące lampki i inne dekoracje świąteczne, reklamy kuszące prezentami dla każdego w „wyjątkowych, promocyjnych cenach”, „Last Christmas” i „Jingle Bells” dobiegające z głośników sklepowych nie ułatwiają odszukania prawdziwie bożonarodzeniowego ducha i właściwego przygotowania się do przeżycia Świąt. Spróbujmy jednak wydobyć z tego okresu to, co istotne i naprawdę ważne. Mimo ciągle zmieniającego się świata wokół nas, warto pamiętać, że okres Bożego Narodzenia swój szczególny nastrój zawdzięcza wielowiekowej tradycji, którą warto kultywować. Dla mnie ważny jest również ich wymiar sensoryczny. Świąta to bowiem niesamowita wręcz stymulacja wszystkich naszych zmysłów, bez wyjątku. Prawdziwa uczta dla zmysłów. Mimo, iż Świąta Bożego Narodzenia są typowo chrześcijańskie, często uroczyste przeżywane są zarówno przez osoby wierzące, jak i niewierzące. Zauważalne jest to zwłaszcza w ostatnim czasie, gdzie chrześcijański i świecki sposób ich przeżywania zaczynają mocno się przenikać. Co dokładnie mówią statystyki na ten temat? Jak my – Polacy przeżywamy okres Bożego Narodzenia? Badania przeprowadzone przez CBOS wykazały, że większość z nas (ponad 50%) wskazuje, że są to przede wszystkim święta rodzinne, a niespełna 45% podkreśliło religijne czy chrześcijańskie znaczenie tego okresu. Sposób, w jaki je przeżywamy w dużym stopniu związany też jest z wiekiem. Dla młodszych są to głównie święta rodzinne i możliwość spędzenia czasu wspólnie z bliskimi, dla starszych ważniejszy jest wymiar religijny. Obserwując jednak tendencje kilku ostatnich lat przewiduje się, że w przyszłości prawdopodobnie będzie wzrastała grupa ludzi, którym Świąta Bożego Narodzenia będą kojarzyły się głównie z uroczystością rodzinną, a mniej będą zaangażowani w ich duchowe przeżywanie. Mimo, iż nadal większość respondentów spędza je u siebie w domu, z najbliższymi, warto zwrócić uwagę na fakt, że z roku na rok wzrasta liczba osób, które w tym okresie wybierają wyjazd zagraniczny, jako możliwość spędzenia wolnych dni z dala od domów i związanych z tym obowiązków.

KULINARNIE

Tradycje kulinarne są ważnym elementem Świąt Bożego Narodzenia, a stosowane receptury często przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Jednym z najlepszych nośników świątecznego klimatu jest **zmysł węchu i smaku**. Choinka, gałązki jodłowe, sosnowe, świerkowe, suszone pomarańcze, goździki, cynamon, anyż i te wszystkie zapachy, jakie docierają do nas z potraw, przygotowywanych w kuchni, począwszy od pierników i makowca, poprzez zupę grzybową, karpia, kończąc na kompocie z suszonych owoców.

Najważniejszym momentem dnia wigilijnego jest uroczysta wieczerza. Zgodnie ze zwyczajem, kolację rozpoczyna się wraz z ukazaniem się na niebie pierwszej gwiazdy – na pamiątkę tej, która przed wiekami, w noc narodzenia Chrystusa, pojawiła się nad stajnią betlejemską i poprowadziła do niej Trzech Mędrców ze Wschodu. Najczęściej stawiamy na stole 12 potraw nawiązujących do 12

apostołów, zostawiamy puste miejsce przy stole dla zbłąkanego wędrowca (również jako pamięć o bliskich, którzy już odeszli) oraz wkładamy pod obrus siano, jako symbol żłóbka, w którym Maryja złożyła narodzonego Jezusa. Kolacja wigilijna częściowo jest odbiciem wierzeń słowiańskich i mimo, iż post w tym dniu (oznaczający oczyszczenie) związany jest z religią katolicką, spożywane produkty wiążą się z wierzeniami dawnych Słowian i spotykane były w obrzędach ofiarnych. Po podzieleniu się opłatkiem i złożeniu życzeń zwykle zasiadano do stołu, aby spróbować wszystkich potraw wigilijnych, co według przesądów miało zapewnić pożywienie na kolejny rok. Obecnie, mimo dostępu do wielu produktów i wpływu różnych kultur, na stołach świątecznych nadal dominują potrawy tradycyjne. Na wieczerzy wigilijnej, niezależnie od regionu, występują podobne dania, które ukształtowały się w polskiej kuchni przez wieki. Na kolacji zwykle nadal zachowujemy post, a dopiero w święta spożywamy potrawy mięsne. Jak pokazują badania, mimo iż większość z nas przestrzega tradycji kulinarnych, nie zawsze znamy znaczenie poszczególnych potraw. Może warto je sobie przypomnieć i opowiedzieć o nich naszym dzieciom?

Symboliczne znaczenie potraw wigilijnych¹

Opłatek - symbol zgody (braterstwa) i jedności, dzielenie się opłatkiem odwołuje się do symbolicznego gestu dzielenia chleba, oznacza wybaczenie

Zboża - w formie ziarna, mąki, wypieków, miały zapewnić pomyślność w nowym czasie

Ryby - utożsamiane były z chrztem, zmartwychwstaniem i nieśmiertelnością, symbolem płodności i odradzania się życia, wolności, symbol chrześcijaństwa

Kapusta - symbol wszelkiej roślinności, chroni od złego, a potrawy z niej przyciągają dostatek

Grzyby - wg wierzeń ludowych miały ułatwić nawiązanie kontaktu ze światem zmarłych, uchodziły za pożywienie niezwykle, wykradzione z „innego świata”

Mak - symbol snu i łączności ze światem zmarłych ze względu na właściwości



Będąca we wspaniałym świątecznym nastroju Małgorzata Antkowiak, HORTIstacja
fot. Zb. M.A.

¹ Źródło: Ołubiec-Opatowska E., Czarniecka-Skubina E. Żywnościowe tradycje świąteczne – dawniej i współcześnie, ZNUV 2017; 54(3); 74-89.



Miód - efekt pracy pszczół, owadów należących do Boga, zapewnił łączność człowieka z siłami nadprzyrodzonymi, stanowił dar ofiarny, symbol dobrobytu

Jabłka - symbol miłości, zdrowia, pokoju, zgody, nieśmiertelności, wiecznej młodości, odkupienia; zjedzone w czasie wigilii pozwalały na uniknięcie bólu gardła w nadchodzącym roku

Gruszki - uchodziły za lekarstwo na przedłużenie życia i szczęście, dostatek

Śliwki - wierzone, że odpędzają złe moce i są środkiem na długowieczność

Orzechy - spożywane w czasie wigilii miały zapewnić dobrobyt i zapobiegać bólowi zębów

W Święta Bożego Narodzenia nie może oczywiście zabraknąć popularnych pierniczek. Warto wiedzieć, że polska nazwa **piernik** pochodzi od starodawnego słowa „*pierny*” (pieprzny) i odnosiła się właśnie do intensywnych przypraw w nim zawartych. Najstarszy zachowany polski przepis na wypiek piernika pochodzi z 1725 r. i zanotowany został nie w książce kucharskiej, ale w poradniku medycznym (spożywanie pierników zalecano w razie niestrawności oraz w czasie przeziębienia). Piernik to również jeden z najważniejszych symboli Torunia, wypiekany od czasów średniowiecza. W naszym domu pierniki pieczemy co najmniej kilka razy przed Bożym Narodzeniem. Mimo, iż lukrowanie i ozdabianie ich daje dzieciom wiele frajdy, większość z nich nie doczeka jednak tego etapu i zjadana jest wcześniej.

Świąteczne pierniczki HORTIstacji

- 400 g mąki (200 g pszennej + 100 g jaglanej + 100 g orkiszowej + odrobina do posypania stolnicy)
- 2 jajka
- 100 g brązowego cukru trzcinowego
- 100 g masła (roztopionego i przestudzonego)
- 150 g miodu wielokwiatowego
- 2 łyżeczki cynamonu
- 0,5 łyżeczki mielonych goździków
- 0,5 łyżeczki kardamonu
- 0,5 łyżeczki mielonego anyżu
- 0,5 łyżeczki czarnego, mielonego pieprzu
- szczypta gałki muszkatołowej
- 1 łyżka kakao
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej

Warto znać fantastyczne właściwości przypraw zawartych w świątecznych wypiekach, z cynamonem na czele, który jest jedną z najpopularniejszych i najdłużej stosowanych przypraw na świecie. Zнали go już starożytni Grecy, Rzymianie, Egipcjanie, a także Hindusi i Chińczycy. Poza walorami kulinarnymi doceniano również jego prozdrowotne właściwości, od wieków stosowany był również w medycynie ludowej. Pozyskiwany jest z kory cynamonowca (c. cejlońskiego, chińskiego lub kamforowego). W farmacji stosuje się korę cynamonowca cejlońskiego oraz pozyskiwany z niej olejek (z kory lub liści), który zaliczany jest do najsilniejszych naturalnych antyseptyków - zabija m.in. *Bacillus subtilis*, *Escherichia coli*, *Aspergillus niger*, *Mycobacterium phlei*, *Mycobacterium tuberculosis*, *Pseudomonas aeruginosa*, *Streptococcus aureus*, *Penicillium chrysogenum*, *Candida albicans*. Stosowany jest m.in. w leczeniu przeziębienia, grypy, zakażeń górnych i dolnych dróg oddechowych. Ma nie tylko właściwości antybakteryjne, ale i przeciwwgrzybicze, korzystnie wpływa na funkcjonowanie układu pokarmowego. Jak przekonują naukowcy, posiada wiele prozdrowotnych właściwości, a szczególnie duże nadzieje wiąże się z możliwością jego wykorzystania w prewencji i leczeniu cukrzycy, nowotworów oraz chorób sercowo-naczyniowych (chętnych odsyłam do interesującego artykułu: *Prozdrowotne*

właściwości cynamonu, autorstwa Kaławaj i Lemieszek, „Medycyna Ogólna i Nauki o Zdrowiu”, 2015, Tom 21, Nr 3, 328–331).

DEKORACYJNIE

Święta Bożego Narodzenia to niesamowicie nastrojowe święta, o wyjątkowym klimacie. Stanowi o tym nie tylko duchowe ich przeżywanie dla wielu z nas, ale całokształt wystroju świątecznego, w tym popularna choinka, stroiki, lampki czy świece. Światło, zwłaszcza płomienie świec wprowadzają w wyjątkowy nastrój, a przyjemna woń zimozielonych gałązek tylko potęguje przyjemne odczucia.

Wieniec adwentowy

W tym roku pierwsza niedziela adwentu przypada 29 listopada. Dla katolików, rozpocznie ona rok liturgiczny, który w Kościele jest radośnym przygotowaniem do Bożego Narodzenia i oczekiwaniem na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa. Jednym z symboli adwentu jest wieniec adwentowy, do którego wykonania zachęcam każdego z Was. Przygotowuje się go zwłaszcza w zachodnich rejonach Polski (zarówno w domach rodzinnych, jak i w parafiach), ale staje się coraz bardziej popularny w całym kraju. Cztery świece, zapalone są w kolejne niedziele adwentu. Po raz pierwszy wieniec adwentowy pojawił się w Domu Opieki dla opuszczonych dzieci („wiosce dzieci”) na przedmieściach Hamburga („Rauhen Haus”), prowadzonym przez ewangelickiego teologa i społecznika – pastora Johanna Heinricha Wicherna. Nie był to wówczas typowy wieniec adwentowy, który może nam się kojarzyć z tym okresem. Chcąc przygotować młodzież na Boże Narodzenie Wichern wprowadził w okresie adwentu specjalne nabożeństwa. Na pierwszym z nich, zapalono pierwszą świecę na wielkim świeczniku, młodzież natomiast przystroiła ściany pomieszczenia gałązkami jodły, które umieściła również obok świecznika. Nabożeństwa odbywały się codziennie i każdego dnia zapalano kolejną świecę. W niedzielę była to świeca o innych wymiarach. Zwyczaj wieszania wieńca szybko przyjął się w kręgach protestanckich, z czasem przyjmując formę koła, a świece zostały zredukowane do czterech sztuk. W Polsce jego obecność odnotowano po I wojnie światowej. W latach '30 i '40 ubiegłego wieku zyskał dużą popularność także wśród katolików niemieckich i austriackich. W kościele prawdopodobnie pierwszy wieniec adwentowy zawisł w Monachium w 1930 roku, a od 1937 roku błogosławiono wieńce przynoszone przez rodziny w sobotę, przed I. niedzielą adwentu. Jego symbolika jest wielowarstwowa. Okrągły kształt to symbol jedności i wieczności, światło czterech świec umieszczonych na wieńcu – to stopniowe zbliżanie się do „Prawdziwej Światłości Bożego Narodzenia”, rozproszenie mroków ciemności, światłość dla narodów. Zielone gałązki oznaczają życie i wspólnotę, a wstążki zawiązywane na wieńcu: czerwone - symbolizują miłość Boga, fioletowe są znakiem pokuty i nawrócenia.

Wieniec adwentowy to znak nadziei, wspólnoty chrześcijańskiej czuwającej w modlitwie i radości. Z tego względu umieszczany jest w kościołach w widocznym miejscu lub w mieszkaniach, na stole. W domach, zgodnie z tradycją, świece zapala najmłodszy członek rodziny. Cztery świece adwentowe symbolizują cztery tygodnie adwentu i wskazują na najważniejsze etapy historii zbawienia. Zapalane kolejno w każdą niedzielę wskazują na upływ czasu, skracając czas oczekiwania na Boże Narodzenie. „Świeca Proroka” (Świeca Nadziei) – zapalana w I niedzielę adwentu symbolizuje proroków, którzy zapowiedzieli przyjście Mesjasza. „Świeca Betlejem” (Świeca Pokoju) – zapalana w II niedzielę adwentu na pamiątkę miejsca, w którym narodził się Jezus. „Świeca Pasterzy” (Świeca Radości) – zapalana w III niedzielę adwentu przypomina pasterzy, którzy jako pierwsi ujrzeli Jezusa i ogłosili światu „radosną nowinę”. Niedziela ta nosi nazwę *Gaudete* („Radujcie się”), dlatego świeca ma

Sensoryczny okres Bożego Narodzenia c.d.

radosny, różowy kolor. „Świeca Aniołów” (Świeca Miłości) – zapalana w IV niedzielę adwentu symbolizuje aniołów, którzy objawili się pasterzom w grocie betlejemskiej, ogłaszając im narodziny Jezusa.

Znając tę głęboką symbolikę wieńca adwentowego, może w tym roku nie rezygnujemy z jego okrągłego kształtu na korzyść nowoczesnych dekoracji stołu, a zamiast elektrycznych lampek, umieścimy w nim prawdziwe, woskowe świece? Może zamiast gotowej dekoracji kupionej w sklepie, wykonajmy go własnoręcznie, razem z bliskimi? Nie musimy uplatać go misternie, z precyzją florysty. Nie każdy ma takie umiejętności. Podstawą może być gotowa obręcz ze słomy, do której przywiążemy lub przymocujemy drucikami świeże gałązki zimozielonych roślin iglastych. Najlepiej, gdyby była to jodła, która jest wyjątkowo trwała i niekłująca, ale wykorzystywać możemy dowolne rośliny iglaste, które pozyskamy np. z własnego ogrodu. Przycinanie świeżych gałązek dostarczy nam nie tylko bardzo przyjemnych **doznań zapachowych** (niesamowita woń olejków eterycznych - naturalna aromaterapia), ale **dotykowych, słuchowych** oraz **wzrokowych**. W zapleciony wieniec wkomponujemy (przy pomocy wykałaczek lub drucików) 4 symboliczne świece - najlepiej naturalne (osobiście preferuję z węzy pszczelej), trzecią z nich przewiążmy różową wstążką. Gałązki udekorować możemy dodatkowo naturalnymi elementami, takimi jak suszone kwiaty (np. suchołuską), owoce (plasterki pomarańczy, limonki), laski cynamonu czy „gwiazdki” anyżu, orzechy. Zimowego szyku może dodać szczypta „sztucznego śniegu” (ja do tego celu wykorzystuję naturalny, biały perlit – podłoże wykorzystywane w ogrodnictwie). Własnoręcznie wykonany wieniec będzie jedyny i niepowtarzalny, a radość z jego tworzenia wyjątkowa.

Świąteczne drzewko

Tradycyjne świąteczne drzewko dekorowane jest zwykle w wigilijny poranek. Najczęściej jest to jodła lub świerk (cięte lub z bryłą korzeniową/w doniczkę). Ubierane jest w kolorowe lampki, łańcuchy, bombki, słomiane ozdoby i tzw. włosy anielskie (pamiętam, że szczególnie popularne były za czasów mojego dzieciństwa). Coraz częściej jednak ustępuje miejsca nowoczesnym ozdobom, wykonanym z drewna czy metalu. Osobiście, mimo iż bardzo lubię styl minimalistyczny, nie potrafię zrezygnować ze świeżych gałązek świerkowych. Niekoniecznie jednak musi to być okazałe drzewo. Można je zastąpić ciętymi gałązkami, które uformujemy na jego kształt. Z jednej strony nie przyczynimy się do wycinania całych choinek, z drugiej tradycja pachnącego drzewka będzie zachowana. Jak to zrobić? Chociażby na uformowanym stożku ze słomy, gałęzi czy traw ozdobnych. Ogranicza nas tutaj wyłącznie nasza wyobraźnia. Warto zwrócić również uwagę na ozdoby, które będziemy na nim zawieszali. Co roku jesteśmy wręcz zalewani plastikowymi bombkami i przeróżnymi, błyszczącymi ozdobami. Pamiętajmy jednak, że te „prawdziwe” bombki wykonane są ze szkła, a łańcuchy z papieru. Wielu z nas w dzieciństwie kleiło pewnie przed Bożym Narodzeniem kilkumetrowe łańcuchy z papieru kolorowego. A ile przy tym było radości... i ten czas wspólnie spędzony z rodziną, przy dźwięku najpiękniejszych kolęd i rozłupywanych orzechów...

Kartki z życzeniami

Dla współczesnej młodzieży pewnie już „staromodne”, ale jakże ważne były jeszcze chwilę temu dla naszych rodziców czy dziadków, jako symbol pamięci o najbliższych, rodzinie i przyjaciółach. Obecnie już coraz rzadziej je wysyłamy, na rzecz powtarzanego przez wszystkich wierszyka przesłanego mailem, sms-em czy wirtualnej kartki umieszczonej na portalu społecznościowym. To już nie samo. Brakuje tradycyjnej kartki, którą można ustawić/zawiesić

w dowolnym miejscu w domu, do której można wracać wielokrotnie. Takie mamy jednak czasy. Możemy albo pogodzić się z zanikiem pewnych tradycji albo je kultywować. Ja wybieram to drugie, jednocześnie zachęcając do wysyłania kartek własnoręcznie przygotowanych (również z dziećmi). Pamiętajmy, że darujemy wówczas drugiej osobie coś najcenniejszego: swój czas i pamięć o nich.

Święta w dobie pandemii

W 2020 roku Święta Bożego Narodzenia będziemy przeżywać pewnie w sposób szczególny, ponieważ nadal pandemiczny. Mimo, że w ostatnich miesiącach wszystkim nam nie jest łatwo, postarajmy się, aby okres ten był chwilą wytchnienia i zapomnienia od codziennych trosk. Postarajmy się cieszyć z małych rzeczy. Odłóżmy telefony i komputery na bok, porozmawiajmy przy ciepłej herbacie, podarujmy bliskim swoją uwagę. Wcześniej zaplanujmy dokładnie świąteczne zakupy, aby kupić wyłącznie to, co będzie nam niezbędne. Oszczędzimy w ten sposób nie tylko nasze pieniądze, ale również czas i środowisko. Nadmierny konsumpcjonizm to ogromna ilość wytworzonych śmieci. Media każdego dnia zachęcają nas do zakupów, zupełnie jakby drogie prezenty pod choinką były jedynym gwarantem dobrze przeżytego okresu Bożego Narodzenia. Może w tym roku, wykorzystując sytuację, w której się znajdujemy – wykonajmy upominki dla bliskich własnoręcznie, niewielkim nakładem finansowym? Moją propozycją są ukochane przeze mnie świece z wosku pszczelego (który kupuję u lokalnego pszczelarza), zakładki z papieru czerpanego z suszonymi roślinami (nie tylko można wykorzystać niepotrzebną nam już makulaturę, ale też spersonalizować zakładkę dla konkretnej osoby, np. zatapiając w papierze jej imię lub dołączając jakiś element, który jednoznacznie się z nią kojarzy). Prezentem może być również herbatka z suszonych kwiatów (wybierajmy te ze sprawdzonych, ekologicznych źródeł) w udekorowanym własnoręcznie słoiczku czy pudełko z pachnącymi piernikami. Bardziej cierpliwi mogą własnoręcznie wykonać mydełko glicerynowe czy proste kosmetyki (choćby peeling do ciała na bazie soli himalajskiej z cennymi olejami, olejkami eterycznymi i płatkami suszonych kwiatów). Niejednego ucieszy kompozycja roślinna (np. nadal bardzo popularne tzw. lasy szkle) czy album ze zdjęciami lub samodzielnie wykonany obraz. Możliwości są nieograniczone. Pomysłem godnym uwagi może być również przygotowanie voucherów np. na wspólny spacer z sesją zimową w tle czy zaproszenie na domowe warsztaty kulinarne, zakończone romantyczną kolacją przy świecach. Ograniczają nas jedynie nasze umiejętności i wyobraźnia.

Życzenia

Nasi przodkowie przez lata żyli i zakładali rodziny w jednym miejscu, mniej się przemieszczali, stąd zwyczaj bożonarodzeniowe w mniejszym stopniu ulegały zmianom niż obecnie. Współcześnie, różnice te zacierają się, często przenikają wzajemnie, a świąteczne obyczaje ulegają unifikacji. Mimo, iż osobiście uwielbiam te wszystkie staropolskie zwyczaje (i zachęcam do ich kultywowania) życzę Wam, aby najbliższe Święta były po prostu Wasze, na Waszych zasadach. Bez chaosu i niepotrzebnych spięć podczas ich przygotowywania. Takich z karpiem i makowcem według receptury prababci lub gotowymi daniami z zaprzyjaźnionej *wege restauracji*. Chłońcie i doświadczajcie ich wszystkimi zmysłami, przeżywajcie na SWÓJ sposób. W każdym domu będą przecież pachniały nieco inaczej. Niech będą dla Was chwilą wytchnienia i zadumy, a pisząc językiem współczesnej młodzieży – niech będą po prostu „slow”... Radosnych Świąt Bożego Narodzenia!

Małgorzata Antkowiak, HORTIstacja.

Lubońskie Zaduszki Jazzowe

Fundacja Kultura Trakcja i zespół Panoptikum zaprosili na Lubońskie Zaduszki Jazzowe. Koncert wyemitowano 6 listopada o godzinie 19 na Facebooku i YouTube. Można go wysłuchać i obejrzeć do końca 2020 roku. W trakcie koncertu można przeczytać wspomnienia o zmarłych już znanych mieszkańcach Lubonia, zasłużonych dla naszego miasta i regionu. Są wśród nich muzycy, malarze, robotnicy, społecznicy, nauczyciele i wielu innych. Koncert współfinansowało miasto Luboń. Pomocy merytorycznej w przedstawieniu sylwetek Lubonian udzielił Pan Piotr P. Ruszkowski z Repozytorium Historycznego Miasta Luboń.



W trakcie koncertu fot. Zb. Studio Trakcja

W koncercie udział wzięli członkowie Zespołu Panoptikum:
 Tomasz Kalitko – kompozycja, gitary
 Michał Behnke-Chmielewski – instrumenty perkusyjne
 Dominik Tuchołka – gitara basowa
 Anna Macuk – obój
 Krzysztof Kuśmierk – saksofon tenorowy



W trakcie koncertu fot. Zb. Studio Trakcja

Strajki w Luboniu

W czwartek, 5 listopada, o godz. 20 doszło w Luboniu do kolejnego protestu w ramach Ogólnopolskiego Strajku Kobiet. Około 30 młodych osób (w większości kobiet), z maseczkami na twarzach i prowizorycznymi transparentami, zebrało się tradycyjnie przy pomniku „Świadectwo Miłości” w Parku Papieskim (przedstawia niemowlę śpiące na dorosłej dłoni), by wyrazić sprzeciw wobec zaostreżenia obowiązującej ustawy antyaborcyjnej (22.10.2020 r. Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepisy dotyczące aborcji z powodu podejrzenia ciężkiej wady płodu są sprzeczne z Konstytucją). Organizatorka lubońskich akcji – Joanna

Humerczyk – zapewniła na wstępie, że liczba protestujących nie odzwierciedla siły ruchu kobiet, który wzmacnia się organizacyjnie i odąd będzie odbywał strajki regularnie. Będzie się też uaktywniał przed ważnymi politycznie wydarzeniami w Polsce – wyborami. Liderka strajkujących w Luboniu odczytała też kilka, jak wyjaśniła, przesłanych do niej, wywołanych wyrokiem TK, opinii kobiet, wśród nich własną, która zostanie dostarczona wnioskodawcy zmian w ustawie – Bartłomiejowi Wróblewskiemu z PiS (Pani Joanna nie chce, by będący częstym gościem w Luboniu poseł mieszał się w jej życie). Rozdała też obecnym ma-

teriały propagujące strajk i postulaty ruchu. W części organizacyjnej jedna z obecnych podała też zachętę do upowszechniania informacji o możliwości dokonania aborcji, wśród kobiet mieszkających na wsi, jej zdaniem, posiadających ograniczone możliwości dotarcia do tej wiedzy. Chętni do pomocy w tej akcji otrzymali obietnicę korzystania z ulgowych biletów na przejazdy. Spotkanie przy pomniku zakończono przejściem ulicami miasta. Przed wyruszeniem, fotografowano wzajemnie hasła spisane na tekturowych tablicach. Nie wszystkie miały wydźwięk merytoryczny. (HS)

----- R E K L A M A -----



Ucz się języków
w szkole GERMAN

Zapisy od 01.09.2020
w godz. 16.00 - 20.00

www.szkola-german.com
tel. 601 16 99 08



Zapraszamy do skorzystania z oferty wypożyczalni kajaków kajaki2.pl.

Organizujemy spływy kajakowe w okolicach Mosiny rzeką Wartą i Kanalem Mosińskim

..kwa kwa płyną kajaki dwa..

KONTAKT:
Tomasz Kaczmarek / +48 790 819 888



LIGA OBRONY KRAJU

Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu Wildzie
ul. Czechosłowacka 108,
61-476 Poznań

ZAPRASZA NA KURSY:

- prawa jazdy kat. B, C, D, BE, CE (szkolenie stacjonarne lub e-learning)
- kwalifikacji wstępnej, przyspieszonej, uzupełniającej – nabór w systemie ciągłym
- szkolenie okresowe (kierowcy kat C, D co 5 lat) – nabór w systemie ciągłym
- ADR podstawowy, cysterny



INFORMACJE I ZAPISY:

www.lok.org.pl

biuro.oskpoznan@lok.org.pl

tel: 61/830 10 96; 516 196 933

RESTAURACJA SÓL I PIEPRZ



Sól i Pieprz
ul. Podleśna 1b
62-040 Puszczykowo

solipieprz.ak@gmail.com

[f restauracja.puszczykowo](https://www.facebook.com/restauracja.puszczykowo)

ORGANIZUJEMY:
przyjęcia okolicznościowe,
komunie, chrzciny, wesela,
przyjęcia rodzinne, catering

tel. 503 328 650

MikoMag

PROFESJONALNA FIRMA SPRZĄTAJĄCA NASZA OFERTA:

- sprzątanie biur i biurowców
- magazynów, hal magazynowych i produkcyjnych
- czyszczenie tapicerek, dywanów i wykładzin
- sprzątanie po remontach
- sprzątanie mieszkań, domów,
- maszynowe czyszczenie podłóg

www.mikomag.pl

tel. 603 203 079



www.chwirot.pl

SKLEPY FIRMOWE:

CHWIROT

WIRY, UL. KOMORNICKA 92,

TEL. 61 810 67 89

GALERIA A2, I PIĘTRO

POZNAŃ, UL. GŁOGOWSKA 440/442

TEL. 508 100 215.

CENY PRODUCENTA

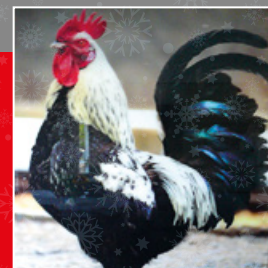


Jesteśmy z Państwem już 35 lat



ROŻEN KOGUCIK

Laureat plebiscytu
„Orły Gastronomii 2020”



Zapraszamy na pyszne dania gorące
oraz wymienite wyroby garmazeryjne

Czynne: od wt. do pt. w godz. 10.00 – 17.00,
natomiast w soboty 10.00 – 16.00

Naszemu Klientom życzymy
zdrowych i pomyslnych
Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku.

ul. Okrzei 16 Luboń, tel. 61 813 05 89 , 665 168 667, www.kogucik-bistro.pl



Restauracja CZERWONE KRZESŁO

Luboń, ul. 11 Listopada 53

Zaprasza:

od wtorku do niedzieli na pyszne i świeże jedzenie

**Organizujemy wszelkiego rodzaju
przyjęcia okolicznościowe (także stypy do 70 osób)**

**Przyjmujemy zamówienia na garmażerkę,
catering z dowozem,
a także „RODZINNY OBIAD” na wynos.**

Szczegóły na naszym Facebooku

lub pod numerem

tel. 798 316 388

Od wtorku do piątku oferujemy:

ZESTAW DNIA

zupa + danie główne + deser w cenie 25 zł

tel. 798 316 388

DOWÓZ DO KLIENTA

www.czerwonekrzeslo.pl

REMONTY MIESZKAŃ



- szpachlowanie
- malowanie
- montaż płytek ceramicznych
- drobne prace budowlane

SOLIDNIE, FACHOWO

☎ 694 233 069

ZAKŁAD ŚLUSARSKO - INSTALACYJNY

ROK ZAŁOŻENIA 1978

Węglowe **kotły centralnego ogrzewania**,
klasy 5. z podajnikami

Schody zewnętrzne i wewnętrzne
na konstrukcji stalowej

Balustrady, Bramy

Naprawa i montaż zamków drzwiowych

tel. 604 911 153

ROBOTY ZIEMNE

Oferujemy usługi koparko-ładowarką
i wywrotką z dźwigiem HDS w zakresie:

- rozbiórki - wyburzenia budynków
- wykopy pod fundamenty, piwnice
- wykopy pod szamba, studnie, kanalizacje, kable elektryczne, przyłącza wodne
- zasyпка fundamentów
- korytowanie pod drogi, kostkę brukową, chodniki
- drenaż budynków i działek
- kopanie/oczyszczanie stawów, basenów, oczek wodnych
- karczowanie terenu,
- usługi wywrotką z dźwigiem HDS (stawka godzinowa)
- usługi koparko-ładowarką (stawka godzinowa)
- możliwość negocjacji ceny w zależności od długości czasu i rodzaju wykonywanej pracy.



tel. 501 099 327, 572 202 280

LK003

MOTOSFERA

SKLEP MOTOCYKLOWY

- ODZIEŻ
- AKCESORIA
- CZĘŚCI
- CHEMIA

**UL. CZECHOSŁOWACKA 52
POZNAŃ DĘBIEC**

+48 794 593 777

WWW.SKLEPMOTOSFERA.PL





MATERIAŁ MARKETINGOWY

Porozmawiajmy o ubezpieczeniach

Ubezpieczymy Twój samochód, dom, podróż oraz firmę. Zaufaj naszemu doświadczeniu i zyskaj poczucie bezpieczeństwa.

Umów się z agentem PZU
Beata Jaworska, ul. Kościuszki 90, Luboń
Naprzeciwko Banku Santander
tel. kom. 515 090 356
bejaworska@agentpzu.pl
www.bejaworska.agentpzu.pl

Naszym Klientom życzymy
zdrowych, rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku.

**KANCELARIA
RADCY PRAWNEGO
TOMASZ BAUM**

- udzielanie porad prawnych
- prowadzenie spraw sądowych (pracowniczych, spadkowych, ubezpieczeniowych)
- bieżąca obsługa prawna podmiotów gospodarczych
- przygotowanie umów i pism
- odzyskiwanie wierzytelności

tel. +48 604 692 465
e-mail: kancelaria@tomaszbaum.pl
ul. Wiosenna 11, 62-052 Komorniki



**GABINET FIZJOTERAPII I OSTEOPATII
MGR BEATA GÓRSKA**

ZAKRES USŁUG:

- osteopatia
- osteopatia pediatria
- fizjoterapia
- terapia wad postawy i skolioz
- terapia kobiet w ciąży i po ciąży
- terapia dna miednicy
- pilates

LUBOŃ, UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH 31

f BEATA GÓRSKA-FIZJOTERAPIA I OSTEOPATIA

**SZAFY, KUCHNIE,
MEBLE ŁAZIENKOWE**

WIMAX
WIRY, UL. PODLEŚNA 14

TEL. 61 81 06 001,
KOM. 502 241 065,
502 670 270

**Atrakcyjne
ceny i terminy!**

e-mail: biuro@wimax-meble.pl
www.wimax-meble.pl

**PRACOWNIA TKANIN
DEKORACYJNYCH
„LENA”**

Projektujemy i szyjemy:
dekoracje okienne
(firany, zastony, panele, rolety)
obrusy, bieżniki na wymiar

Możliwy pomiar
i doradztwo u klienta

TEL. 502 95 73 73

UL. ŻABIKOWSKA 66, LUBOŃ
(C.H. PAJO, I PIĘTRO)

**Sklep medyczny
medcom**

Zapraszamy
pn.-pt. 10-18
sob. 10-13.30

ul. Wschodnia 24B/4
62-030 Luboń
tel. 61 899 10 38
kom. 798 949 354



**SKŁAD
WĘGLA**

AUTORYZOWANY
SPRZEDAWCA
POLSKIEJ
GRUPY
GÓRNICZEJ

IRENA I ADAM BASIŃSCY
LUBOŃ, UL. PODGÓRNA 19B

WĘGIEL • EKO-MIAŁ
EKO-GROSZEK
WĘGIEL WOKOWANY

TEL. 618 105 213
KOM. 502 302 388

POLECAMY

- PORADY FIZJOTERAPEUTY
- BADANIE STÓP ORAZ DOBÓR WKŁADEK ORTOPEDYCZNYCH
- PROFILAKTYKĘ PRZECIWŻYŁAKOWĄ
- ORTEZY I SPRZĘT REHABILITACYJNY

NFZ REALIZUJEMY
ZLECENIA
FUNDUSZU

Okolicznościowa konferencja

W sobotę, 21 listopada przypadła 150. rocznica rozpoczęcia działalności Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie, powstałej z inicjatywy Augusta hr. Cieszkowskiego i noszącej imię jego przedwcześnie zmarłej żony – Haliny. Szkoła była jedyną polską wyższą uczelnią na ziemiach zaboru pruskiego. W przeddzień okrągłej rocznicy odbyła się okolicznościowa konferencja online pt.: Szkoła im. Haliny – 150-lecie otwarcia szkoły rolniczej w Żabikowie. Wydarzenie zostało objęte patronatem honorowym przez Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (PTPN) oraz Uniwersytet Przyrodniczy (UP) w Poznaniu.

Powitanie

„Czuję się zaszczycona” – powiedziała Burmistrz Małgorzata Machalska rozpoczynając o godz. 10 konferencję i witając jej uczestników. Włodarz naszego miasta nie ukrywała, że jest dumna z faktu, że to właśnie w Żabikowie – obecnym Luboniu, w 1870 r. powstała Szkoła Rolnicza im. Haliny, która po dwóch latach stała się pierwszą w Prowincji Poznańskiej uczelnią wyższą. Następnie głos zabierali: Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego – prof. Krzysztof Szoszkiewicz, Prezes PTPN – prof. Filip Kaczmarek i Dyrektor Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie – dr Jan Maćkowiak.

Referenci i ich referaty

Referat wprowadzający *Rolnicy i rolnictwo w wielkopolskiej pracy organicznej XIX wieku* wygłosił prof. Olaf Bergmann. W pierwszym bloku zatytułowanym **Rozważania o miejscu** referaty wygłosili: lubonianin – prof. Janusz Karwat – *Związki Augusta Cieszkowskiego z Żabikowem*; mgr Włodzimierz Buczyński – *Szkoła Rolnicza imienia Haliny miała powstać w Wierzenicy*; lubonianin – Piotr Paweł Ruskowski – *Działania Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie” im. Augusta hr. Cieszkowskiego w kierunku ochrony spuścizny po Szkole Rolniczej im. Haliny*. Po 15 min. przerwie, w bloku drugim – **Szkoła a wielkopolscy organiczni**: mgr Monika Nagowska – *Filozof twardo stąpający po ziemi. Początki rolniczej aktywności Augusta Cieszkowskiego w powiecie krasnostawskim*; prof. Wiesława Sajdek – *Gałęzie tego samego drzewa. Filozofia Augusta Cieszkowskiego i jego program modernizacji rolnictwa*; mgr Ewa Jarosława Buczyńska – *Działania Augusta Cieszkowskiego na rzecz rolnictwa i edukacji rolniczej w oczach jemu współczesnych*; mgr Hanna Ignatowicz – *Parodia szkoły rolniczej*



Zabytkowy budynek, przy ul. Powstańców Wielkopolskich 19, w którym mieściła się Wyższa Szkoła im. Haliny – dzisiaj prywatny budynek mieszkalny fot. Paweł Wolniewicz


czy *pożyteczna instytucja dla klas średnich? Spór Henryka Szumana i Hipolita Cegielskiego o status Szkoły Rolniczej w Żabikowie*. Po kolejnej przerwie, w bloku trzecim – **Wkład Szkoły im. Haliny w rozwój polskiej nauki**: mgr Michał Senger – *Działalność naukowa Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie*; dr Dorota Molińska – *„Pomnik” żabikowskiej Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny. Wielki sukces wystawy o uprawie pszenicy zaprezentowanej w Warszawie w 1874 r.*; dr Anna Grześkowiak-Przywecka – *Małymi krokami do postępu. O wkładzie Szczęsnego Kudelki i Józefa Dembego w rozwój przetwórstwa buraków cukrowych*; dr Stanisław Gładysiak – *Dydaktyka w Szkole Rolniczej im. Haliny w Żabikowie*; dr Mariusz Niestrawski – *Wybitni uczniowie Szkoły Rolniczej im. Haliny*. Ostatni referat na lubońskiej konferencji – *„Zadaniem nauki jest złączyć w jeden układ sumę wszelkiego doświadczenia, jakie tylko gdziekolwiek poczyniono” – analiza prac napisanych przez absolwentów Wyższej Szkoły Rolniczej imienia Haliny w Żabikowie* wygłosiła mgr Anna Barłóg-Mitmańska.

W toku dyskusji zwrócono uwagę na głębię treści referatów, które przyczyniły się niewątpliwie do odkrycia nowych pokładów

wiedzy. Konferencja prowadzona w trybie zdalnym, w której wzięło udział ponad 80 osób zakończyła się kilka minut po godz. 16. Warto wspomnieć, że ukazała się książka *„Dziś nie może już ślepa rutyna prowadzić rolnika”. Historia Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie*. Jest to praca zbiorowa pod redakcją Mariusza Niestrawskiego i Michała Sengera, której wydawcą jest Muzeum Narodowe Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie. O publikacji szerzej informowaliśmy przed miesiącem (czytaj: „GL” 11-2020, s. 7). (PAW)



Na budynku widnieje kopia tablicy pamiątkowej ufundowanej przez Wyższą Szkołę Rolniczą w Poznaniu fot. Paweł Wolniewicz.



Spieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą.
ks. Jan Twardowski

**Nie ma Go z nami ale pozostanie
na zawsze w naszych sercach.**


Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że 9 listopada, odszedł od nas

śp. Jerzy Olejnik

nasz ukochany Mąż, Brat, Zięc, Szwagier i Wujek.

Msza żałobna za spójność duszy Śp. Zmarłego została odprawiona w środę, 2 grudnia br.
o godz. 12.00, w kościele pw. św. Jana Pawła II w Luboniu przy ul. Źródlanej.
Następnie odbyła się o godz. 13.00 ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu komunalnym w Luboniu przy ul. Armii Poznań.

Pogrążeni w głębokim smutku żona z rodziną.



Gotowy

Po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie oddano do dyspozycji lubonian nowoczesny i funkcjonalny Zintegrowany Węzeł Przesiadkowy.

Zrealizowano projekt pod nazwą „Koncentracja transportu publicznego Miasta Luboń wokół transportu szynowego w drodze budowy Zintegrowanego Węzła Przesiadkowego (ZWP) w Luboniu z działaniami uzupełniającymi”. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 18 mln zł, z czego ponad 13 mln zł stanowiło dofinansowanie Unii Europejskiej w ramach środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego WPRO 2014-2020. W pierwszej dekadzie listopada zakończono budowę jednego z elementów projektu, w zakres którego wchodzi m.in.: parking typu Park&Ride wyposażony w 82 miejsca postojowe, w tym 4 dla osób z niepełnosprawnością, zatoka postojowa Kiss&Ride umożliwiająca postój do 5 minut, parking typu Bike&Ride wraz z wiatą rowerową i stojakami rowerowymi, Stacja Roweru Miejskiego, chodnik oraz ścieżka rowerowa wiodąca do przejścia podziemnego na ul. Fabrycznej. W obrębie węzła zamontowano oświetlenie uliczne typu LED. Wkrótce w sąsiedztwie budynku dworca kolejowego zostanie zamontowany: biletomat, umożliwiający zakup biletów kolejowych zarówno na pociągi regionalne jak i dalekobieżne. (PAW)



Parking samochodowy z biegnącą wzdłuż niego ścieżką rowerową i zagospodarowaną zielenią fot. Paweł Wolniewicz



Zintegrowany Węzeł Przesiadkowy widziany z lotu ptaka fot. Rafał Wojtyński

Standardy rowerowe

W poniedziałek, 2 listopada w Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. Sikorskiego odbyło się spotkanie na temat standardów rowerowych w naszym mieście i sąsiednim Poznaniu. W spotkaniu wzięli udział: Burmistrz – Małgorzata Machalska, Poseł na Sejm RP – Franciszek Sterczewski (Koalicja Obywatelska), Wiceprzewodniczący RML – Piotr Izydorski, Prezes Stowarzyszenia Rowerowy Poznań (SRP) – Andrzej Janowski, członek SRP, lubonianin – Adam Beim oraz pracownicy lubońskiego magistratu – Mateusz Olejniczak i Bartosz Wilczek. Podczas spotkania omówiono praktyki i standardy rowerowe przyjęte i funkcjonujące w stolicy Wielkopolski. Wspomniano o przedłużeniu, będącej układem ciągów pieszo-rowerowych wzdłuż Warty – Wartostrady, która docelowo ma się kończyć na granicy z Luboniem. Franciszek Sterczewski zapewnił o wsparciu naszego miasta w staraniach się o środki zewnętrzne na rozwój Lubonia oraz jego infrastruktury. W toku dyskusji padła sugestia żeby przyjrzeć się poznańskim standardom rowerowym i przyjąć podobne w naszym mieście. (PAW)



Uczestnicy spotkania przed siedzibą Centrum Organizacji Pozarządowych fot. Zbiory lubońskiego magistratu

Święto Niepodległości

W środowe południe, 11 listopada na pl. Edmunda Bojanowskiego, władze Miasta Luboń uczciły jakże bliskie naszym sercom Święto Niepodległości. (PAW)



Na pl. Edmunda Bojanowskiego, przed pomnikiem „Znicz Pamięci Pokoju”, od lewej: Zastępca Burmistrza – Dorota Franek, Burmistrz Małgorzata Machalska i Przewodnicząca Rady Miasta Luboń – Teresa Zygmantowska fot. Zbiory lubońskiego magistratu

Zator przy ujściu

Strumień Junikowski ma swoje źródło w okolicy poznańskiego Lotniska Ławica. Potok płynący przez Junikowo (stąd jego nazwa), Górczyn, Świerczewo i Luboń, uchodzi do Warty, będąc jej lewobrzeżnym dopływem. Spacerujący nad Wartą lubonianie zauważyli, że od pewnego czasu ujście nie jest drożne. Na rosnącej tam trzcinie zatrzymał się niesiony nurtem konar, a na nim śmieci wrzucane do potoku. Osadzające się tu m.in.:

szklane i plastikowe butelki, foliowe torby z puszkami po piwie, styropian utworzyły tamę, uniemożliwiającą potokowi ujście do rzeki. O fakcie powiadomiliśmy luboński magistrat, którego urzędnicy natychmiast zgłosili problem Nadzorowi Wodnemu w Poznaniu – odpowiedzialnemu za utrzymanie potoku. Mamy nadzieję, że istniejący zator szybko zostanie usunięty. (PAW)



Konar i śmieci przyniesione przez nurt, blokujące ujście potoku do Warty
 fot. Paweł Wolniewicz



Zarośnięte trzcina ujście Strumienia Junikowskiego fot. Paweł Antoni Wolniewicz

O tych, co nie mają domu

Zima jest trudnym okresem dla tych, którzy z różnych powodów nie mają gdzie się schronić. Pozbawieni domu – w obliczu zimy, zdarza się wychłodzeni i osłabieni, narażeni na zamrożenie, starają się przetrwać zimowy czas. Tegoroczna aura im sprzyja, ale gdzie się podzięją, gdy nadejdą mrozy?

Bezdomni

Bez wątpienia problem bezdomności istnieje. Jego przyczyn upatruje się m.in. w: braku wystarczającej liczby mieszkań z zasobów komunalnych, eksmisjach „na bruk”, malejącym poczuciu odpowiedzialności za własny i swoich najbliższych los, w braku lub rozpady więzi rodzinnych, nadużywaniu alkoholu, czy też opuszczaniu zakładów karnych bez możliwości powrotu do mieszkania. Jak się dowiedzieliśmy od Zastępcy Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (MOPS) – Justyny Juskowiak, w okresie ostatnich kilku lat liczba osób bezdomnych kierowanych przez luboński ośrodek do noclegowni waha się od kilkunastu do 25 osób. Obecnie z noclegu w schronisku korzystają 22 osoby z Lubonia. Osoby bezdomne najczęściej kierowane są do placówek zlokalizowanych na terenie Poznania, prowadzonych przez Stowarzyszenie Pogotowie Społeczne oraz Stowarzyszenie Monar Wielkopolskie Centrum Pomocy Bliźniemu Mar-Kot. W przypadku wystąpienia potrzeby wsparcia opiekuńczego oraz medycznego osoby kierowane są do schroniska Stowarzyszenia Dom Pomocna Dłoń w Błońsku. Wymienione ośrodki zapewniają skierowanym: nocleg, wyżywienie, odzież, podstawowe środki czystości, pomoc socjalno-prawną, psychologiczną i terapeutyczną, a czasem również medyczną (opiekę pielęgniarską) oraz usługę opiekuńczą. Bądźmy czujni, szczególnie teraz w okresie zimowym – sprawdzajmy – np. w pustostanach, klatkach schodowych, ogródkach działkowych, czy nie ma kogoś wyczerpanego. Jeśli tak to należy powiadomić o takich osobach

Straż Miejską (tel. 61 813 19 86) lub MOPS (tel. 61 810 50 85). Każdy bezdomny, który wyrazi chęć zamieszkania w schronisku zostanie do niego skierowany. MOPS zapewnia, że w Luboniu nigdy nie zdarzyła się sytuacja, aby dla osoby bezdomnej nie znaleziono schronienia, problem tkwi w tym, by tego chciała. Niestety, jest grupa kilku osób bezdomnych, które czasem można spotkać w pobliżu CH Pajo, które nie chcą udać się do schroniska. Pomimo to pracownicy socjalni starają się przekonać te osoby do skorzystania z tej możliwości. Razem ze strażnikami miejskimi patrolują miejsca pobytu bezdomnych i informują ich o możliwości uzyskania pomocy. **Osoby, które nie chcą pójść do schroniska mogą korzystać bez skierowania i załatwiania formalności z noclegowni przy ul. Krańcowej 10 w Poznaniu (tel. 61 879 28 98). Mogą tam spożyć ciepły posiłek, spędzić noc, skorzystać z łóżni i otrzymać ciepłą odzież.** (PAW)



Bądźmy czujni, szczególnie teraz w okresie zimowym fot. Paweł Antoni Wolniewicz

Położne z lubońskiej szkoły rodzenia

Zakres pracy jaką wykonuje położna rodzinna jest bardzo szeroki i obejmuje nie tylko wizyty patronażowe po porodzie, lecz również przygotowanie przyszłego taty do porodu i opieki nad małym dzieckiem, edukację przyszłych rodziców tak, aby byli oni jak najlepiej przygotowani do pełnienia swych życiowych ról, opiekę nad kobietą dojrzałą przed i po zabiegach operacyjnych, a niekiedy nawet wsparcie psychologiczne dla osoby po stracie dziecka. Te zadania z prawdziwą pasją realizują w naszym środowisku dwie położne rodzinne, Pani Halina Tomaszewska oraz jej koleżanka Anna Kurkiewicz, prowadzące wspólnie od lat bezpłatną szkołę rodzenia.

Położne z powołania

Jak się okazuje obydwie panie poznały się w trakcie trwających na Wyższej Szkole Edukacji i Terapii w Poznaniu studiach podyplomowych z zakresu „Holistycznej Opieki Okołoporodowej” i współpracują ze sobą już od czterech lat. W związku z dynamicznym rozwojem miasta i okolic oraz rosnącym zapotrzebowaniem na tego typu działania, Pani Anna z początkiem grudnia podjęła pracę w Przychodni Lekarza Rodzinnego nr 1. Dzięki czemu będzie mogła z powodzeniem opiekować się nie tylko ciężarnymi mieszkającymi w Luboniu, ale również tymi mieszkającymi na terenie Mosiny, Puszczykowa, Wir czy Komornik. Pani Anna uzyskała dyplom położnej w 2001 roku i zawodowo do roku 2015 związana była ze szpitalem św. Rodziny w Poznaniu. Szczęśliwie się złożyło, że od 2016 roku pracuje natomiast w charakterze położnej rodzinnej w naszym mieście i służy pomocą i radą początkującym rodzicom. Pani Halina Tomaszewska przez okres 10 lat była pracownikiem Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Klinicznego UM im. K. Marcinkowskiego. Od 2000 roku również pracuje jako położna rodzinna w ramach NFZ w Przychodni Lekarza Rodzinnego nr 1. Początkowo jej działalność ograniczała się jedynie do opieki nad noworodkami i kobietami po porodzie. Natomiast po roku 2008 rozpoczęła swoją działalność w szkole rodzenia. Pani Halina ukończyła zawodowe studium medyczne w Poznaniu oraz UM im. K. Marcinkowskiego otrzymując tytuł licencjata, a następnie tytuł magistra położnictwa. Poszczycić może się ukończonymi kursami specjalistycznymi z zakresu: „Wywiad i badania fizykalne”, „Edukacja i wsparcie kobiety w trakcie laktacji”, „Pobierania rozmazów cytologicznych w skryningu raka szyjki macicy”, „Ordynowanie leków i wypisywanie recept dla położnych”, kursem szczepień dla położnych – HPV. Zarówno ona jak i Pani Anna duży nacisk kładą na podnoszenie swoich kwalifikacji zawodowych i na chwilę obecną odbywają specjalizację ginekologiczno – położniczą. Poza tym obydwie poszczycić mogą się tytułami: Edukatora do spraw laktacji, Edukatora seksualnego, Instruktora masażu Shantala (technika masażu niemowląt, poprzez którą wyraża się swoje uczucia względem dziecka). Odbyły także kursy obejmujące badania fizykalne, leczenie ran, RKO noworodka i RKO dorosłych. Posiadają uprawnienia do stosowania kinesotapingu (metoda plastrowania polegająca na naklejeniu specjalnej taśmy na powierzchnię ciała) w ciąży i po porodzie oraz do pracy z bliźniami poporodowymi.

Bezpłatna szkoła rodzenia

W bezpłatnej szkole rodzenia działającej już od kilku lat pod adresem Chemików 3 i prowadzonej przez Panie Halinę i Annę, poruszane są zagadnienia związane z ciążą, porodem, opieką nad noworodkiem, ale także tematy niestandardowe takie jak: chustonoszenie, masaż Shantala, pierwsza pomoc czy przyjazna pielęgnacja noworodka. Jest to cykl 14 cotygodniowych spotkań, odbywających się w godzinach popołudniowych, któ-

re dotyczą istotnych dla przyszłych rodziców kwestii m.in.: jak przygotować się do porodu, kiedy jechać do szpitala, jak przebiega poród i czas połogu, jak wygląda opieka nad noworodkiem. Warto wspomnieć w tym miejscu o tym, że początkowo edukacja była prowadzona jedynie w domu pacjentki, dopiero potem powstała placówka (szkoła rodzenia), która najpierw działała przy ul. Kasprowicza, a następnie przy ul. Wschodniej, a od stosunkowo niedawna, bo od czerwca 2018 roku funkcjonuje pod obecnym adresem.



Położne rodzinne prowadzące w Luboniu szkołę rodzenia – z lewej Halina Tomaszewska, z prawej Anna Kurkiewicz fot. Zb. H.T.

Na tę chwilę część teoretyczna zajęć przebiegających dotychczas w szkole rodzenia odbywa się w trybie online (dzięki czemu ilość miejsc nie jest ograniczona), a część praktyczna np. kąpiel czy zapis KTG przebiegają w sposób tradycyjny, ale mają jednak charakter indywidualny. Jeżeli natomiast dochodzi do spotkania pomiędzy położną, a ciężarną to zachowane pozostają wszystkie zasady bezpieczeństwa.

Aby przybliżyć Państwu m.in. zakres działania placówki, odsyłamy do ciekawych i pomocnych materiałów dostępnych na stronie internetowej www.poloznalubon.pl i na portalu społecznościowym Facebook: Mama tata i dziecko. Szkoła rodzenia Luboń. Tam też znajdziemy terminarz obowiązuje w szkole rodzenia zajęć. Osoby zainteresowane prosimy o bezpośredni kontakt z Panią Haliną Tomaszewską (tel. 606 431 940) oraz Panią Anną Kurkiewicz (tel. 695 344 685).

Sytuacja kobiet ciężarnych w okresie pandemii

Okazało się, że mimo iż żyjemy w tak trudnych czasach, to zainteresowanie odbywającymi się w szkole rodzenia zajęciami wcale nie maleje. Znaczący wpływ na to ma zapewne fakt, że porody rodzinne zostały ostatnio w znacznym stopniu ograniczone. A wizja porodu bez wsparcia bliskiej osoby skłania kobietę do poszerzenia czy ugruntowania posiadanej już wiedzy, co zapewne ma przełożenie na zminimalizowanie męczących je obaw. Pandemia nie wpłynęła w żaden sposób na zmniejszenie ilości narodzin – zauważa Halina Tomaszewska – wręcz przeciwnie ich liczba wzrosła. W dobie pandemii opieka poporodowa również nie uległa zmia-

nie. Jedynie wizyty są nieco krótsze i odbywają się z zachowaniem szczególnych zasad reżimu sanitarnego (obowiązuje maseczka, rękawiczki jednorazowe, ochraniacze na obuwiu, ograniczona ilość osób w mieszkaniu, gdzie mogą być obecni jedynie rodzice dziecka, noworodek i położna). Nadal kobiety ciężarne mają dostęp do badań i większości lekarzy oraz położnych rodzinnych. Jedynie przyjęcie do szpitala odbywa się w nieco zmienionym trybie i w zależności od placówki medycznej jest podyktowane względami bezpieczeństwa. Przykładowo przed przyjęciem do szpitala wykonywany jest test na obecność wirusa, przeprowadzany wywiad. Placówki medyczne mają również przygotowane specjalne sale porodowe przeznaczone dla kobiet u których wynik testu na koronawirusa może wypaść pozytywnie. Kobiety ciężarne, które przebywają w kwarantannie lub w izolacji albo mają objawy sugerujące zakażenie SARS-CoV-2 muszą skorzystać z przygotowanego dla nich oddziału covidowego w szpitalu przy ul. Polnej. Niestety po porodzie noworodek jest zabierany chorej matce i zo-

staje poddany specjalistycznym badaniom (m.in. na obecność koronawirusa) oraz ścisłej obserwacji. Na szczęście (w zdecydowanej większości przypadków) dziecko zazwyczaj okazuje się być zdrowe i po kilku dniach wraca do domu, gdzie czekają na nie stęsknieni rodzice. Musimy wziąć jednak pod uwagę jeszcze jeden przypadek. Co dzieje się w momencie kiedy przyszli rodzice poddani są izolacji, a kobieta zaczyna rodzić? Otóż niezwłocznie należy ten fakt zgłosić Państwowej Inspekcji Sanitarnej i udać się do szpitala. Czy zatem zajście w ciążę czy poród w czasie szalejącej pandemii jest bezpieczny? „Nie uważam żeby zajście w ciążę i poród były obecnie czymś nierozsądnym. Na tą chwilę wiemy, że wirus nie przenika przez łożysko, więc płód jest bezpieczny. Przyszła mama powinna jednak dobrze przygotować się do macierzyństwa w czasie pandemii poprzez zdobycie rzetelnej wiedzy i uzyskanie wsparcia ze strony swojej położnej” – zauważa Pani Halina Tomaszewska.

Paulina Korytowska

Akacji żal

Od kilku lat na odcinku ul. Chopina, wzdłuż toru kolejowego którym przejeżdżają wyłącznie pociągi towarowe zmierzające do stacji Franowo, systematycznie, w barbarzyński sposób niszczone są rosnące tam akacje. Teren należy do PKP. Otóż drzewa stanowiły naturalny, zielony ekran oszczędzając nieatrakcyjnego widoku torowiska. Miododajne akacje wytwarzają nektar i pyłek, są wykorzystywane przez pszczoły do produkcji miodu. Poza pszczołami miodnymi, pożywiają się na nich także motyle, ćmy, trzmiele i wiele innych gatunków. W lecie dają rów-

nież schronienie ptakom oraz zacieniają skąpaną w słońcu ulicę. Nie wspomnę o ich dobroczynnym wpływie na jakość powietrza, którym oddychamy. Niestety, nie wszyscy to doceniają. Gdy zapytałem o powód tych niezrozumiałych dla mnie corocznych działań pracownika, który na zlecenie PKP wycinał w pień akacje – odpowiedział – „na torach ma być ładnie”. Komentarz pozostawiam Wam Drodzy Czytelnicy. Warto wspomnieć, że od kilku lat nie tylko w naszym kraju propaguje się zakładanie kwiatnych łąk i chwala temu. Póki co niektórzy zamiast je zakładać



Ta akacja, niestety, już nie ma siły się podnieść
fot. Paweł Antoni Wolniewicz

bez pardonu, sukcesywnie niszczą. Oczywiście przyroda broni się siłami natury, akacje co roku odrastają i systematycznie są niszczone. Jak długo jeszcze będą się broniły? Po prostu jest ich żal. (PAW)

Tęsknią za domem

Są naszymi towarzyszami i najwierniejszymi przyjaciółmi. Wierne na dobre i na złe, kochają bezwarunkowo – są z nami w kwiecie wieku i gdy nadejdzie starość. Czasami zdarza się, że z różnych powodów znajdują się bezradne i zagubione na ulicy, skąd trafiają do schroniska i wówczas są skazane na naszą łaskę lub niełaskę. Jeżeli mają szczęście, to za przyczyną ludzi o wielkich sercach ponownie znajdują właściciela i ciepły kąt w domu, o którym marzą. Bez cienia wątpliwości zrewanżują się bezgranicznie – jak tylko potrafią.



Ośmioletni Brutus jest bardzo łagodny, lubi kontakt z ludźmi, a także z innymi psami fot. Archiwum schroniska

Czekają

Obecnie w schronisku dla zwierząt w Poznaniu, przy ul. Bukowskiej 266 (tel. 61 868 10 86, 61 868 10 87) przebywają cztery psy (w tym dwa do adopcji – Gucia i Brutus) znalezione na terenie Lubonia. Czworonogi z nadzieją czekają na odszukanie ich przez właścicieli lub adoptowanie przez nowego pana.

Szczegółowe informacje i dane kontaktowe schroniska znajdują się na stronie internetowej pod adresem:

www.schronisko.com/o-schronisku/kontakt/, natomiast informacje o nowych zasadach adopcji:

www.schronisko.com/komunikat-specjalny-2/

Adopcje zwierząt

poniedziałek – piątek: 10 – 19

sobota – niedziela: 10 – 15

święta: nieczynne



Trzynastoletnia Gucia jest bardzo przyjazna, lubi zabiegać pielęgnacyjne, natomiast nie toleruje innych zwierząt. Ma przekrzywioną głowę ze względu na bardzo schorowany kanał słuchowy, jest też na diecie hypoalergicznej fot. Archiwum schroniska

Zanim znalezione na terenie naszego miasta zwierzę trafi do schroniska, 24 godziny przebywa w firmie Kom-Lub (tel. 61 813 05 51). Apelujemy do mieszkańców o zawiadomianie właścicieli czworonogów o ich walęsających się psach lub poinformowanie „Kom-Lubu”. (PAW)

Z życia Biblioteki Miejskiej

Ponownie zamknięta i otwarta

Duży wzrost zachorowań na Covid-19 sprawił, że od 7 listopada ponownie zamknięto wszystkie instytucje kultury, w tym także biblioteki. Ostatni dzień przed ponownym zamknięciem BM był niezwykle gwarny. Wielu czytelników zdecydowało się na stanie w długiej kolejce, by przygotować się na okres bez dostępu do bibliotecznych zasobów. Zamknięcie biblioteki dla czytelników nie oznaczało jednak, że bibliotekarze biernie czekali na ich powrót. Wykorzystali ten czas na dokończenie książkowych zakupów, a dzięki wsparciu z Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa mogli sobie pozwolić na zdecydowanie większe zakupy. Zakupowe przyjemności nie trwały jednak długo. Nowe książki to czas wzmożonej pracy w Dziale Opracowania, dzięki któremu wszystkie pozycje są widoczne w katalogu, następnie mogą trafić na półki, a finalnie do rąk czytelników. Czas pandemicznej przerwy pozwolił nie tylko na uporządkowanie księgozbiorów, ale także rozwinął kadrę twórczo, czego efekty wkrótce będą widoczne na kanałach społecznościowych BM. W obliczu reżimu sanitarnego, zdecydowano się na przeniesienie części spotkań do sieci i tak oto na kanale YouTube można było znaleźć m.in.: wykłady z historii naszego miasta, hortiterapii, czy spotkania z operą. Przez cały ten trudny czas, bibliotekarze mieli nadzieję, że niebawem ponownie będą mogli zaprosić lubonian, nie tylko między

biblioteczne półki, ale przede wszystkim do udziału w wydarzeniach w Galerii na piętrze. Na szczęście nadzieja się spełniła i z początkiem grudnia, choć należy pamiętać, że nadal w reżimie sanitarnym, BM jest ponownie otwarta dla czytelników.

Informacja dla Czytelników

Zgodnie z decyzją Ministerstwa Zdrowia oraz zaleceniami Biblioteki Narodowej, 7 listopada BM w Luboniu została zmuszona do wstrzymania działalności bibliotecznej. W zaistniałej sytuacji opłaty za przetrzymane pozycje nie były naliczane, a wszelkie rezerwacje czekały na czytelników do ponownego otwarcia. BM prosi żeby mieć na uwadze, że opłaty naliczone do 6 listopada tego roku pozostają w mocy i będą egzekwowane na dotychczasowych zasadach – okres zamknięcia nie anulował wszystkich naliczonych opłat. Podobnie jak po wiosennej przerwie, aby móc ponownie korzystać z zasobów biblioteki należy oddać wszystkie wypożyczone przed zamknięciem pozycje tj. książki, audiobooki, filmy oraz gazety. Niezbędne, aktualne informacje można znaleźć na stronie internetowej www.biblub.com oraz pod numerem telefonu 61 813 09 72 lub 603 313 972.

Setki tytułów za darmo w Twoim domu

Przed nami długie zimowe wieczory, które najmilej upłyną w towarzystwie książki. Jednak co zrobić, gdy nie wiemy co czytać, biblioteka jest nieczynna lub nie chce-

my czekać na zarezerwowane tytuły? BM oferuje czytelnikom bezpłatny dostęp do platformy Legimi, na której można znaleźć setki książek całkowicie za darmo o każdej porze dnia i nocy. Bezpłatne kody aktywacyjne czekają w Czytelni, dostęp jest ważny przez miesiąc, a po utracie ważności można pobrać kolejny kod na nowy okres.

Praktyczny poradnik czytelnika

Pandemia koronawirusa wymusiła wprowadzenie przez BM nowych zasad. Dla bezpieczeństwa i wspólnego dobra, czytelnicy czasowo nie mają dostępu do księgozbioru, a zwracane materiały biblioteczne przechodzą pięciodniową kwarantannę. Przed przyjściem do Biblioteki należy skompletować wszystkie wypożyczone książki. Stan swojego konta można sprawdzić na bibliotecznej stronie w zakładce katalog online. Instrukcje obsługi konta zamieszczono w zakładce „aktualności” na www.biblub.com. Należy również przygotować listę książek, które chce się wypożyczyć (można ją przygotować w oparciu o biblioteczny katalog, gdzie zaznaczona jest również dostępność danej pozycji). Tytuły aktualnie wypożyczone można zarezerwować, a BM wiadomością SMS informuje kiedy można je odebrać. Przycho- dząc trzeba także pamiętać o ostrożności i wszelkich środkach bezpieczeństwa, przede wszystkim założyć maseczkę, w kolejce zachować odpowiedni dystans, zdezynfekować dłonie.

Życie w Ośrodku Kultury

Dobre granie

W niedzielę, 18 października w OK, nie po raz pierwszy, odbyło się „Potwornie dobre granie” przygotowane przez Stowarzyszenie Miłośników Gier Planszowych Kości. Miłośnicy tych gier spotkali się, by przetestować najnowsze dostępne na rynku.



W dobie postępującej i ekspansywnej cyfryzacji oraz gier internetowych, ich starsze, planszowe koleżanki nadal mają swoich zwolenników fot. Zbiory Ośrodka Kultury

Niestety, przez ograniczenia związane z pandemią w wydarzeniu mogła uczestniczyć tylko ograniczona ilość zainteresowanych graczy. Niewątpliwie, w obliczu zataczającej coraz większe kręgi cyfryzacji, było to pożądane i pożyteczne przedsięwzięcie. Mamy nadzieję, że w kolejnym graniu będzie mogło wziąć udział więcej pasjonatów gier planszowych.

Kolejna przerwa

Niestety, w związku z nasilającym się zjawiskiem pandemii, od 24 października wszystkie zajęcia, imprezy i koncerty organizowane przez OK zostały tymczasowo zawieszane lub odwołane. Przerwę w normalnej działalności OK wykorzystuje na przeprowadzenie niezbędnych remontów.

Wsparcie dla sanepidu

We wtorek, 3 listopada pracownicy Ośrodka Kultury przeszli szkolenie online, na którym poznali procedury przekazywania i zbierania informacji od pacjentów, którzy mają pozytywny wynik testu na obecność koronawirusa. Od tej pory dzwonią do osób wskazanych przez poznański sanepid i przeprowadzają telefoniczne wywiady. Akcję koordynuje Metropolia Poznań. (PAW)

MOPS w reżimie sanitarnym

Od poniedziałku, 9 listopada do odwołania, biuro podawcze Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (MOPS) jest czynne w godzinach od 10 do 14.

Niezmiennie pozostaje możliwość kontaktu telefonicznego i za pomocą wiadomości e-mail: biuro.podawcze@mops-lubon.pl

Jednocześnie Dyrekcja MOPS przypomina, że od 19 października pracownicy Ośrodka przeszli na pracę rotacyjną i w razie konieczności możliwe jest spotkanie z pracownikiem prowadzącym sprawę we wcześniej ustalonym terminie.

W związku z ryzykiem epidemicznym:

1. Wprowadzono zakaz poruszania się interesantów po budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Luboniu do odwołania.

Obsługa bezpośrednia odbywa się tylko w jednym miejscu (wejście A).

2. Wprowadzono nakaz wchodzenia do budynku wyłącznie w maseczce lub przyłbicy i dezynfekcji dłoni. W przypadku niezastosowania się do tego wymogu interesanci nie będą mogli być obsłużeni.

3. Interesantów prosi się o podchodzenie do stanowiska obsługi pojedynczo, bez osób towarzyszących.

4. Prosi się o oczekiwanie na zwolnienie miejsca przy stanowisku obsługi klienta na zewnątrz budynku.

5. Wszystkich, którzy mają możliwość kontaktowania się z Ośrodkiem przez pocztę elektroniczną lub telefonicznie prosi się o wybranie tej drogi kontaktu.

Ponadto apeluje się do osób z objawami infekcji o przesunięcie wizyty w MOPS na czas

po chorobie, natomiast jego pracownicy mają prawo odmówić bezpośredniego kontaktu z osobą wykazującą objawy infekcji. MOPS przeprasza za utrudnienia. (PAW)



Siedziba MOPS przy ul. Źródlanej fot. Paweł Wolniewicz

Wspieraj Seniora

Tegoroczny Program „Wspieraj seniora” jest odpowiedzią na potrzeby osób w wieku 70 lat i więcej w związku ze stanem epidemii i koniecznością ochrony przed zakażeniem COVID-19.

Nasze miasto wspiera seniorów, którzy w związku z epidemią decydują się na pozostanie w domu. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Luboniu oferuje pomoc w zrobieniu i dostarczeniu zakupów, zgodnie z potrzebami i zakresem wskazanym przez Seniora. Zakupy obejmują artykuły podstawowej potrzeby, w tym artykuły spożywcze, leki i środki higieny osobistej. Seniorzy mogą zgłaszać swoje potrzeby dzwoniąc pod numer telefonu 22 505 11 11 – infolinia dedykowana Seniorom. Osoba przyjmująca zgłoszenie przekazuje numer kontaktowy osoby potrzebującej do ośrodka pomocy społecznej w danej gminie. Można też dzwonić bezpośrednio do MOPS w Luboniu pod numer telefonu 61 810 50 85 i zgłosić potrzebę pomocy. Pracownik ośrodka skontaktuje się z Seniorem i ustali szczegóły związane z udzieleniem pomocy (listę zakupów i sposób ich przekazania). Pracownicy ośrodka lub wolontariusze dostarczą osobom starszym niezbędne produkty. Koszty zakupów pokrywa Senior. Wszystkich seniorów zachęcamy do pozostania w domu i skorzystania z oferowanego wsparcia.

Bezpłatna pomoc specjalistyczna w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Luboniu

MOPS w Luboniu oferuje wszystkim mieszkańcom miasta możliwość skorzystania z bezpłatnej pomocy specjalistów zarówno w siedzibie Ośrodka jak i w miejscu zamieszkania klienta.

W ramach projektu „Poprawa dostępu do usług społecznych wspierających rodzinę i rodzinną pieczę zastępczą na terenie MOF Poznań – EDYCJA II dostępne są usługi:

Asystent rodziny – wspiera rodzinę przeżywającą trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczej.

Poradnictwo psychologiczne – obejmuje realizację usług psychologicznych, w tym spotkania indywidualne i grupowe dla osób i rodzin z problemem opiekuńczo-wychowawczym, terapię rodzinną. Celem spotkań jest m.in. nabycie umiejętności personalnych i rodzi-

cielsko-wychowawczych, zwiększenie umiejętności radzenia sobie ze stresem i przezwyciężania trudności życiowych, nabycie umiejętności komunikowania i skutecznego porozumiewania się, rozpoznanie i umiejętność wykorzystania własnego potencjału.

Poradnictwo pedagogiczne – obejmuje usługi pedagogiczne w formie indywidualnych i grupowych spotkań z dziećmi i młodzieżą, które wymagają wsparcia. Pedagog świadczy długofalową pomoc i wsparcie dzieciom i młodzieży, które sobie z czymś nie radzą. Celem spotkań jest między innymi podniesienie samooceny dziecka, wiary we własne możliwości i motywacji do nauki. Zajęcia mają umożliwić dziecku „dogonienie” rówieśników w umiejętnościach czytania, pisania, skupienia uwagi, wyciszenia zachowań agresywnych i w innych sferach.

Trener umiejętności funkcjonowania w rodzinie – obejmuje realizację poradnictwa rodzinnego indywidualnego bądź z całą rodziną z zakresu problemów opiekuńczo-wychowawczych. Celem spotkań jest rozwijanie kompetencji rodziców i opiekunów oraz zrozumienie mechanizmów postępowania dzieci, a w konsekwencji lepsze radzenie sobie z procesem wychowawczym. Przekazana praktyczna wiedza ma doprowadzić do nabycia przez rodziny z problemami konkretnych umiejętności przydatnych w sytuacjach życia rodzinnego i szkolnego.

Specjalista do spraw przemocy – obejmuje realizację usług certyfikowanego specjalisty do spraw przemocy w formie spotkań indywidualnych dla ofiar przemocy domowej w zakresie: rozpoznania sytuacji ofiar przemocy w rodzinie i opracowania planu pomocy, wspierania w przezwyciężeniu sytuacji kryzysowej związanej z występowaniem przemocy w rodzinie, prowadzenie terapii indywidualnej ukierunkowanej na wsparcie ofiary przemocy w rodzinie oraz nabycie umiejętności ochrony przed osobą stosującą przemoc w rodzinie. Specjalista ten oferuje także pomoc dla sprawców przemocy.

Wszystkie osoby chcące skorzystać z pomocy specjalisty zapraszamy do siedziby MOPS w Luboniu, ul. Źródlanej 1 od poniedziałku do piątku w godzinach: pn. 8 – 16, od wtorku do piątku 7 – 15 lub o telefon pod nr 61 810 50 85. (MOPS Luboń)

Kronika Straży Miejskiej 61 813 19 86

Od 16 października do 15 listopada Straż Miejska (SM) podjęła 466 różnego rodzaju działań i interwencji na terenie miasta.

Związane z reżimem sanitarnym – 99.

Działania prewencyjne:

- Kontrola miejsc wypoczynku i rekreacji – 2
- Kontrola placów zabaw – 158
- Patrole piesze i pieszo-rowerowe – 7
- Kontrola ładu i porządku publicznego – 12
- Kontrola przestrzegania Ustawy o Wychowaniu w Trzeźwości i Przeciwdziałaniu Alkoholicyzmowi (UWTPA) – 8
- Patrole szkolne – 17
- Patrole łączone z Policją – 1

Działania interwencyjne:

- Interwencje związane ze zwierzętami – 17
- Interwencje drogowe – 25
- Interwencje związane z ochroną środowiska – 46

- Interwencje związane z przestrzeganiem UWTPA oraz zakłócaniem ładu i porządku publicznego – 15

Warto wspomnieć, że obecnie, za przyczyną SM prowadzonych jest 6 spraw o wykroczenie, a w ciągu miesiąca 3 osoby ukarano mandataми oraz 3 pouczone.

Na podstawie danych SM (PAW)

Strażnicy ustalili sprawcę

Strażnicy miejscy wzmożyli działania mające na celu zwiększenie skuteczności w wykrywaniu sprawców porzucania śmieci, tworzących dzikie wysypiska na terenie naszego miasta. Nie po raz pierwszy udało im się ustalić i zidentyfikować sprawcę, który wyrzucił swoje śmieci w Lasku Majorńskim. Osobę tą ukarano mandatem i zobowiązano do usunięcia porzu-

conych śmieci we własnym zakresie (obecnie to miejsce jest posprzątane). Piesze i rowerowe patrole strażników kontrolują nie tylko zielone tereny Lubonia pod kątem dzikich wysypisk śmieci, dlatego niepoprawni śmieciarze powinni mieć świadomość, że nie zawsze są bezkarni. (PAW)



*Śmieci porzucone w Lasku Majorńskim
fot. Archiwum SM*

Kronika Ochotniczej Straży Pożarnej 61 813 09 98

Od 15 października do 15 listopada lubońska OSP odnotowała 31 zdarzeń: 8 pożarów, 21 miejscowych zagrożeń oraz 2 fałszywe alarmy. Interweniowano w Luboniu, Komornikach, Poznaniu, Wirach, Łęczycy, Głuchowie, Trzebawie i Rosnowie.



- 17 października – Luboń, wypadek A2.
- 17 października – Luboń, pożar śmieci przy ul. Poniatowskiego.
- 18 października – Luboń, fałszywy alarm.
- 19 października – Luboń, fałszywy alarm.
- 19 października – Luboń, pomoc Zespołowi Ratownictwa Medycznego przy ul. Matejki.
- 20 października – Komorniki, pożar przy ul. Poznańskiej.
- 22 października – Komorniki, pożar w suszarni kukurydzy przy ul. Kościelnej.
- 26 października – Luboń, wypadek przy ul. Rivolięgo.
- 26 października – Głuchowo, pożar na polu przy ul. Polnej.
- 26 października – Luboń, wypadek przy ul. Armii Poznań.
- 27 października – Rosnowo, wypadek przy ul. Sadowej.
- 29 października – Komorniki, usuwanie plamy oleju przy ul. Kolejowej.
- 30 października – Poznań, uszkodzony gazociąg przy ul. Fabianowo.
- 1 listopada – Głuchowo, wypadek przy ul. Stawnej.

1 listopada – Luboń, pompowanie wody u zbiegu ulic Dworcowej i Podgórznej.

1 listopada – Łęczycza, zabezpieczenie lądowania śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przy ul. Północnej.

2 listopada – Wiry, ułatniający się tlenek węgla przy ul. Poznańskiej.

2 listopada – Wiry usuwanie plamy oleju na trasie do Mosiny.

2 listopada – Łęczycza usuwanie konaru przy ul. Poznańskiej.

2 listopada – Luboń oswobodzenie uwięzionego na balkonie kota przy ul. Sikorskiego.

3 listopada – Luboń, przycięcie pochylonego drzewa przy ul. Sikorskiego.

3 listopada – Luboń, ułatniający się tlenek węgla przy ul. Jachtowej.

6 listopada – Luboń, usuwanie plamy oleju przy ul. Żabikowskiej.

8 listopada – Wiry, gaszenie płonącego samochodu przy ul. Leśnej.

8 listopada – Luboń, interwencja spowodowana dymem, wydobywającym się ze studzienki przy ul. Rumiankowej.

9 listopada – Luboń, ułatniający się tlenek węgla przy ul. Wschodniej.

12 listopada – Luboń, ułatniający się gaz przy ul. Niezłomnych.

13 listopada – Luboń, pomoc osobie, która wpadła do Strumienia Junikowskiego na wysokości ul. Armii Poznań.

13 listopada – Trzebaw, pożar przy ul. Poznańskiej.

13 listopada – Wiry, pożar rozdzielni elektrycznej przy ul. Zespołowej.

15 listopada – Luboń, pożar sadzy w kominie przy ul. Górnej.

Na podstawie danych OSP Luboń (PAW)

Kto rozpoznaje?

Po wyczerpaniu wszelkich metod identyfikacji sprawcy, lubońscy policjanci proszą o pomoc w zidentyfikowaniu mężczyzny, który 30 sierpnia tego roku włamał się do jednego z mieszkań bloku przy ul. Sikorskiego, na Osiedlu Lubonianka (czytaj w Kronice Policyjnej: „GL” 10-2020, s. 17). Osoby, które rozpoznają włamywacza na załączonym zdjęciu z zapisu monitoringowego, proszone są o kontakt z policjantem dyżurnym Komisarjatu Policji w Luboniu (zapewniona anonimowość kontaktującego się),

tel. 47 771 49 00 lub e-mail:

dyzurny.lubon@po.policja.gov.pl

KP Luboń



fot. Zb. komisariatu policji

Pożar w „Luboniance”

W czwartek, 19 listopada zaalarmowani kilka minut przed północą pogromcy ognia gasili pożar na ul. Osiedlowej w „Luboniance”. Najpierw zlokalizowali go w zadymionej klatce schodowej jednego z bloków mieszkalnych. Ewakuowano mieszkańców i przeszukano budynek. Okazało się, że palą się śmieci na klatce schodowej. Nadpaleniu uległy drzwi wejściowe do jednego z mieszkań. W nocnej akcji oprócz lubońskich strażaków brały również udział dwa zastępy Szkoły Aspirantów PSP z Poznania, policjanci oraz Luboński Zespół Ratownictwa Medycznego. Przyczyny oraz okoliczności zdarzenia ustala policja. (PAW)



Podczas nocnej akcji fot. Luboni

Kronika policyjna 61 281 74 10 lub 61 841 49 00

13/14 października – z opła za-parkowanego przy ul. Sikorskie-go skradziono katalizator (straty: 1 000 zł).

19 października – przy ul. Armii Poznań zatrzymano mężczyznę kierującego peuge-otem. Podczas kontroli okazało się, że wskazania licznika są niższe niż zarejestrowane podczas ostatniego badania technicznego pojazdu.

19 listopada – przy ul. Armii Poznań za-trzymano nietrzeźwego (1,3 promila) kierowcę. Używając obraźliwych słów, mężczyzna znieważał interweniujących, umundurowanych policjantów.

23 października – przy ul. Sobieskiego zatrzymano nietrzeźwą (1,8 promila) kobietę kierującą samochodem. Na podwójnym gazie wiozła swoją pięcioletnią córkę. Najpierw znieważała słownie, a następnie naruszyła nietykalność interweniujących policjantów. Po obezwładnieniu awan-turująca się kobieta zaproponowała stróżom prawa 10 000 zł w zamian za odstąpienie od przeprowadzanych czynności służbowych.

27 października – przy ul. Źródlanej za-trzymano dwóch 16-letnich młodzieńców posiadających przy sobie narkotyki.

29 października – nieznan sprawca uszkodził okno jednego z mieszkań przy ul. Skośnej (straty: 2 000 zł).

31 października – z baku samochodu ciężarowego marki IVECO, zaparkowanego przy ul. Galla Anonima skradziono około 40 l paliwa (straty: 600 zł).

1 listopada – przy ul. Armii Poznań za-trzymano nietrzeźwą (1,7 promila) kobietę prowadzącą samochód.

1 listopada – mężczyzna jadący nissanem ulicą Przy Autostradzie, nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Próbuje go za-trzymać policjanci ruszyli za nim w pościg oznakowanym radiowozem. Młody kie-rowca uciekał ulicami Lubonia i Komornik. Po zatrzymaniu go, okazało się, że był trzeźwy, jednak nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem.

1/2 listopada – z klatki schodowej jednego z budynków mieszkalnych przy ul. Armii Po-znań skradziono 2 rowery (straty: 3 800 zł).

1/2 listopada – z klatki schodowej jedne-go z bloków mieszkalnych przy Alei Jana Pawła II skradziono rower, kask i kurtkę przeciwdeszczową (straty: 2 000 zł).

2 listopada – przy ul. Sienkiewicza zatrzy-mano mężczyznę kierującego oplem bez uprawnień.



4 listopada – mieszkańcy Lu-bonia skradziono kurtkę i słu-chawki bezprzewodowe na Placu Edmunda Bojanow-skiego (straty: 550 zł).

6 listopada – mieszkająca przy Alei Jana Pawła II kobieta otrzymała SMS z linkiem, po kliknięciu nań została przekiero-wana na stronę swojego banku, na którą się zalogowała, by dopłacić 1,19 zł za to, za rzekomo zamówiony przez nią towar przekroczył wymagane gabaryty. Po do-konaniu transakcji okazało się, że z konta lubonianki zniknęło 19 000 zł.

7/8 listopada – skradziono hyundaia za-parkowanego przy ul. Źródlanej (straty: 76 000 zł).

8/9 listopada – z zaparkowanego przy ul. Żabikowskiej golfa skradziono radio sa-mochodowe marki Sony (straty: 600 zł).

9 listopada – w trakcie awantury przy ul. Żabikowskiej poznaniak uderzył w głowę lubonianina. Poszkodowany mężczyzna z rozciętym łukiem brwiowym został prze-wieziony do szpitala, skąd po opatrzeniu zwolniono go do domu.

9/10 listopada – skradziono citroena za-parkowanego przy ul. Chabrowej (straty: 37 000 zł).

9 listopada – przy ul. Armii Poznań zatrzy-mano nietrzeźwego (0,9 promila) kierowcę.

13/14 listopada – uszkodzono samo-chód zaparkowany przy ul. Leśmiana (straty: 1 000 zł).

Na podstawie danych Policji (PAW)

Od 15 października do 15 listopada w Luboniu skradziono dwa samochody, zatrzymano 2 osoby posiadające narkotyki oraz czterech nietrzeźwych kierowców. Policja zatrzymała na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu 14 sprawców oraz wylegitymowała 429 osób. Ujawniono również 7 oszustw internetowych (tzw. przestępstwa w sieci).

Ogólnopolski telefon zaufania dla dzieci i młodzieży: 116 111

www.116111.pl

Nie bądźmy obojętni

W związku ze spadkami temperatur, jak co roku, lubońscy policjanci zwracają się do wszystkich z apelem, aby nie byli obojętni i zwrócili uwagę na osoby, które mogą stać się ofiarami niskich temperatur. Nie bądźmy obojętni na widok wałęsających się nie-trzeźwych, samotnych lub bezdomnych.

Szczególnej uwagi wymagają osoby starsze oraz ubrane niestosownie do pory roku. Okres jesienno-zimowy jest wyjątkowo trudny dla bezdomnych. O każdej niepokojącej sytuacji informujemy służby ratownicze, dzwoniąc na numer alarmowy 112.

Telefon zaufania

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Po-znaniu, dla mieszkańców Wielkopolski funkcjonuje bezpłatny „Policyjny telefon zaufania i 10 minut”: 800 130 334. Infolinia jest czynna przez całą dobę, natomiast dyżurujący policjanci przyjmują od zgła-szających sprawy dotyczące szczególnie: braku reakcji lub przewlekłego oczekiwa-nia na policję w sprawie zgłoszenia prze-stępstwa lub wykroczenia, na informacje o ich sprawcach, gdy zgłaszający nie chce osobiście zawiadomić o przestępstwie i za-chować anonimowość, ukrywających się osób podejrzanych, a także działań lub po-wiązań przestępczych policjantów.

Uwaga na kieszonkowców

Dużymi krokami zbliżają się święta. Pamię-tajmy, aby zachować rozsądek, stosować zasadę ograniczonego zaufania i nie stać się ofiarą przestępstwa podczas świątecz-nych zakupów. Optymistycznie do świąt podchodzą przestępcy. Kieszonkowiec, to osoba, która nie wyróżnia się w tłumie i nie wygląda na przestępcę. Złodzieje kieszonkowi do przestępczej działalności wykorzystują miejsca zatłoczone. Jeżeli jesteście Państwo zajęci zakupami, ogląda-niem towarów, wsiedaniem do pojazdów, w naturalny sposób koncentrujecie się na tych czynnościach, a często zapominacie o bezpieczeństwie własnego mienia m.in. o torebce, plecaku, portfelu.

KP Luboń

----- R E K L A M A -----

Korepetytor z wieloletnim doświadczeniem udzieli

korepetycji z matematyki

na wszystkich poziomach zaawansowania (z przygotowaniem do matury włącznie)

Możliwość spotkań on-line lub dojazd do ucznia.

tel. 724-215-530



Wielkopolskie
Centrum
Fizjoterapii.pl

- FIZJOTERAPIA
- REHABILITACJA
- MASAŻ

Chorzy ze **znacznym stopniem niepełnosprawności** przyjmowani są od razu!

Na Fizjoterapię Domową kwalifikują się m.in.:

- Pacjenci po udarach (do 12 miesięcy od incydentu)
- Chorzy na Stwardnienie rozsiane, Parkinsona, Reumatoidalne Zapalenie Stawów, Miopatie, Zapalenie wielomięśniowe, Rdzeniowy zanik mięśni,
- Pacjenci z Guzami mózgu, Procesami demielinizacyjnymi, kolagenozami (np. Toczeń układowy, Twardzina), Przewlekłymi zespołami pozapiramidowymi, chorobą wzyrodnieniową stawów biodrowych i/lub kolanowych

Do 4 miesięcy fizjoterapii za darmo -
Potrzebujesz jedynie skierowania
np. od lekarza rodzinnego.

**W ramach NFZ
(za darmo)
W domu chorego**

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

tel. 512 046 048



Czekamy na Twój telefon!!!

Wszystkim Klientom,
składamy życzenia
Spokojnych i radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i sukcesów
w nadchodzącym roku.

składa
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy



„Spółem” Powszechna Spółdzielnia
Spożywców w Puszczykowie wynajmie
lokal przy ul. Magazynowej 2 w Puszczykowie,
z przeznaczeniem na biuro lub nieuciążliwe
usługi:

- nowy budynek 2020r.
- powierzchnia 89 m.kw.
- osobne wejście i klatka schodowa (lokal na piętrze)
- osobny węzeł sanitarny
- ogrzewanie gazowe
- osobny licznik wody i prądu

Pytania i oferty proszę kierować
na adres mailowy:

spolem@psspuszczkowo.pl

**LOKAL
DO WYNAJĘCIA**

Intermarché  **w Luboniu**

*ŻYCZYMY PAŃSTWU PIĘKNYCH, WSPANIAŁYCH I PEŁNYCH RADOŚCI
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
SPĘDZONYCH W RODZINNYM CIEPLE DOMOWEGO OGNISKA
ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU*



ZAPRASZAMY NA ŚWIĄTECZNE ZAKUPY

Pierwszy w powiecie

W poniedziałek, 2 listopada na terenie lubońskiego stadionu miejskiego przy ul. Rzecznej uruchomiono pierwszy w powiecie poznańskim (przedtem funkcjonowały tylko w Poznaniu) punkt pobrań wymazów do testów w kierunku koronawirusa.

Przez dwa dni wymazy były pobierane wyłącznie w przystosowanym do tego kontenerze, natomiast od środy 4 listopada uruchomiono mobilny punkt pobrań „DRIVE-THRU”, w którym można poddać się badaniu, nie wychodząc z samochodu. Punkt czynny jest w godzinach od 8 do 15. Osobom skierowanym przez sanepid lub lekarza rodzinnego badania wykonywane są bezpłatnie. W punkcie wykonuje się również badania na zasadach komercyjnych (koszt badania to 503 zł). Szczegółowych informacji można zasięgnąć – dzwoniąc pod nr telefonu: **512 918 804**.

Geneza Punktu

Lubonianka Sandra Schmidt od 8 lat pracuje w ogólnopolskiej sieci laboratoriów analiz medycznych Alab laboratoria Sp. z o.o. Obecnie jest Regionalnym Kierownikiem ds. Sprzedaży i pracuje na terenie województw wielkopolskiego i dolnośląskiego. Dociera do placówek medycznych, przychodni, szpitali, prywatnych gabinetów lekarskich i klinik, którym proponuje świadczenia usług z zakresu badań laboratoryjnych. W październiku Wielkopolski Oddział NFZ zwrócił się do pani Sandry z prośbą o otwarcie punktu pobrań do wykonywania wymazów w kierunku SARS-CoV-2 met. PCR. W związku z tym postanowiła znaleźć stosowną lokalizację w południowej części naszego powiatu, ponieważ dla

mieszkańców tego rejonu nie było w pobliżu żadnego punktu. „Z racji tego, że jestem mieszkanką Lubonia padło na moje rodzinne miasto. Mając na względzie fakt, iż mój tata Bogdan Tarasiewicz jest radnym RML i instruktorem ratownictwa przedmedycznego, poprosiłam go o pomoc w znalezieniu miejsca, które będzie przystosowane do pobierania wymazów dla osób, które przyjeżdżają samochodem. Pomyśleliśmy o stadionie przy ul. Rzecznej. Dzięki uprzejmości Pani Burmistrz Małgorzaty Machalskiej, zastępcy Burmistrza Pana Michała Popławskiego i prezesa spółki LOSIR Pana Michała Kosińskiego, udało się w ciągu 3 dni otworzyć punkt mobilny – jedyny w powiecie poznańskim” – powiedziała pani Sandra.

Kto kieruje na testy?

Obecnie na testy w kierunku Sars-Cov-2 kierują lekarze POZ, jeżeli pacjent korzystający z teleporady wykazuje objawy choroby COVID-19. W momencie wystawienia zlecenia, pacjent automatycznie skierowany jest na kwarantannę. Po uzyskaniu wyniku negatywnego system automatycznie zdejmuje z pacjenta obowiązek kwarantanny. W przypadku wyniku dodatniego lekarz POZ kieruje pacjenta na dziesięciodniową izolację. Sanepid z kolei, po przeprowadzeniu wywiadu epidemiologicznego z osobą chorą, kieruje wskazane osoby (najczęściej współmieszkańców) na kwarantannę. Kwarantanna kończy się 7 dni po zakończonej izolacji osoby z dodatnim wynikiem testu. W przypadku braku możliwości udania się do punktu wymazowego, możliwe jest pobranie wymazu przez zespół wymazowy w miejscu zamieszkania pacjenta. Ponadto na wymazy kierowane

są osoby z Domów Pomocy Społecznej, Zakładów Opiekuńczo-Lecznicznych oraz pacjenci, którzy mają planowane zabiegi w szpitalach.

Przebieg badania

Rekomendowany sposób pobrania materiału do badania to wymaz z nosogardzieli lub wymaz z nosa i gardła jednocześnie. Wymazy pobierane są na specjalnie przeznaczone do tego wymazówki, które następnie umieszcza się w podłożu transportowym. Próbkę transportowaną w sposób bezpieczny, zgodnie z wytycznymi muszą być 3 warstwy zabezpieczenia. Po dotarciu do laboratorium trafiają do śluzu, z której następnie zabierane są przez pracowników do kolejnego pomieszczenia, w którym następuje izolacja materiału zakaźnego. Po zakończeniu procesu izolacji, materiał trafia przez tzw. okienko podawcze, do pomieszczenia, w którym przygotowuje się materiał do kolejnego etapu czyli reakcji PCR. Odpowiednio przygotowany materiał przekazuje się do kolejnego pomieszczenia, w którym odbywa się detekcja. Proces ten polega na wstawieniu płytki z nałożonym materiałem do aparatów, tzw. termocyklorów, w których przebiega reakcja RT-PCR (real time PCR). Dochodzi wówczas do amplifikacji (namnożenia) pożądanego genu wirusa SARS-CoV-2. Po zakończonej reakcji, która trwa około 2 godzin, następuje odczyt reakcji, zinterpretowanie przez diagnostę laboratoryjnego oraz wpisanie wyników do systemu. Obecnie na wynik testu czeka się 24-48 godzin. (PAW)



Punkt pobrań przy ul. Rzecznej, w którym codziennie pobiera się średnio około stu wymazów fot. Paweł Antoni Wolniewicz

Otwarcie Centrum Handlowego Łęczycy

O inwestycji realizowanej w Łęczycy (przy drodze wojewódzkiej nr 430, łączącej Poznań z Puszczykowem i Mosiną), polegającej na budowie Centrum Handlowego pisaliśmy przed kilkoma miesiącami. W budynku zlokalizowanym przy ul. Poznańskiej 29 mieści się łącznie 19 lokali handlowych, do których wchodzi się bezpośrednio z zewnątrz. Każdy z nich posiada bowiem własne, osobne wejście. Z początkiem listopada otwartych zostało jedynie kilka z nich m.in.: Tradycyjna Piekarnia Oskroba, Baczer wyroby włoskie, Zakłady Mięsne Mielczarek, Euromed sklep reha-

bilitacyjno – medyczny i delikatesy Kuchnie Świata. Z racji tego, że z oferty handlowo – usługowej galerii będą mogli korzystać nie tylko mieszkańcy Łęczycy, ale również pobliskiego Lubonia, Puszczykowa czy Mosiny, postanowiliśmy pokrótce opisać, co mają nam do zaoferowania poszczególne punkty.

O otwarciu się w tym miejscu kolejnych punktów będziemy Państwa informowali na łamach naszej gazety.

Paulina Korytowska

Piekarnia Oskroba – oferuje klientom chleby na zakwasie, ciepłe przekąski, ciasta i torty na zamówienie. Zapraszamy od pn. do pt. w godzinach 6.30 – 19, sob. 6.30 – 17. Szczegóły oferty dostępne są na stronie internetowej www.oskroba.pl. fot. P.K.



Baczer delikatesy włoskie – oferuje smakoszom produkty prosto z Włoch: szynki dojrzewające Prosciutto (od 12 do 30 miesięcy dojrzewania), salami,



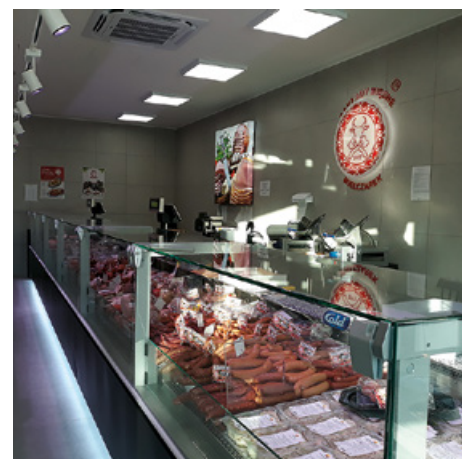
szynki gotowane z truflą oraz bez trufli, sery (kozie, owcze, krowie, bawole), sery świeże (Mozzarella di bufala, Burrata, Straciatella), makarony i wiele innych. Punkt czynny jest od wt. do pt. w godzinach 11 – 18, sob. 8 – 15. Telefon do lokalu: 517 816 203. Więcej informacji zamieszczono na stronie internetowej www.baczer.pl. fot. P.K.

Delikatesy Kuchnie Świata – oferują ponad tysiąc produktów. Klienci mają możliwość zakupu towarów z najdalszych zakątków świata m.in. Japonii, Tajlandii, Chin, USA oraz Europy m.in.: Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Grecji, Włoch



oraz Słowenii. Produkty są sprowadzane bezpośrednio od producentów. W stałej ofercie są produkty do przygotowania sushi, przyprawy, oleje, produkty mrożone, bezglutenowe oraz słodkie i napoje. W środy dostarczane będą świeże ryby i owoce morza. Niebawem oferta wzbogacona zostanie o japońskie wina i piwa. Personel doradzi w wyborze najlepszej oferty, zrealizuje zamówienie specjalne i sprowadzi na życzenie Klienta ryby z łowisk całego świata. Punkt czynny jest od pn. do sob. w godzinach 10 – 20. Kontakt 570 031 317. fot. P.K.

Zakłady Mięsne Mielczarek – wielkopolski producent wędlin według tradycyjnych receptur, oferujący świeże mięso, wędliny i drób oraz wyroby garmazeryjne. Sklep czynny jest w poniedziałki w godzinach 9 – 19, wtorek – piątek 8 – 20, sobota 7 – 15. Więcej informacji dostępnych jest na stronie internetowej www.zmmielczarek.pl. fot. P.K.



Euromed sklep rehabilitacyjno – medyczny – zapewnia największy wybór sprzętu ortopedycznego i środków pomocniczych, oferując możliwość wypożyczenia sprzętu rehabilitacyjnego, fachową pomoc i doradztwo. Punkt ma podpisaną umowę z NFZ. Zapraszamy od pn. do pt. w godzinach 11 – 18, sob. 9 – 13. Kontakt 791 525 500, www.euromed-sklep.pl. fot. P.K.



Nowe akwaria w Jeziorach

Dowiedziawszy się o nowopowstałej ekspozycji akwariowej w Centrum Edukacji Ekologicznej Wielkopolskiego Parku Narodowego (WPN), wybraliśmy się z dziennikarską wizytą do Jezior. Tego dnia (18.11) po przywitaniu się z gospodarzami, za ich zgodą, uzbrojeni w aparaty fotograficzne udaliśmy się nad brzeg uchodzącego za najpiękniejsze w WPN Jeziora Góreckiego.

Powitało nas spokojną taflą, w której niczym w zwierciadle odbijały się rosnące nad nim drzewa, krzewy, trzciny oraz przelatujące ptaki. Nacieszyliśmy oczy widokiem Wyspy Zamkowej, od której powiało historią i z której dochodziły odgłosy ptaków. Jej drzewa za przyczyną mających tu swoje zimowisko kormoranów zdawały się być siwe. Kilka chwil spędziliśmy, podążając ścieżką edukacyjną „Leśna Szkoła”, po czym udaliśmy się do siedziby Dyrekcji Parku na spotkanie z Zastępcą Dyrektora – dr inż. Maciejem Czarneckim oraz dr Dorotą Matuszewską – Starszym Specjalistą ds. Edukacji Ekologicznej w Centrum Edukacji Ekologicznej WPN.

Trochę historii

Ekspozycję akwariową w muzeum WPN otwarto 13 lat temu, z okazji pięćdziesięciolecia utworzenia WPN. Celem jej uruchomienia była prezentacja fragmentu ekosystemów wodnych Parku z charakterystyczną dla nich, żywą ichtiofauną (ogół gatunków ryb zamieszkujących w określonym zbiorniku wodnym), łącząc to z obchodami tej ważnej dla Parku rocznicy. Ryby z uwagi na tryb życia rzadko bywają widywane w naturze. „My chcieliśmy trochę odkryć ten tajemniczy, podwodny świat, pokazać zwiedzającym bogactwo gatunków, ich zróżnicowanie i zachowanie. Ekspozycja ta od początku spotkała się z dużym zainteresowaniem i stała się atrakcją naszego muzeum. Po kilkunastu latach użytkowania zbiorniki i związane z nimi instalacje zaczęły szwankować, a funkcjonujące na rynku nowe rozwiązania zachęcały do zmian” – powiedział Maciej Czarnecki – inicjator powstania nowej, akwariowej ekspozycji.

Modernizacja

Rok 2020 to okres bardzo trudny zarówno dla wszelkich instytucji związanych z edukacją i szeroko pojętą kulturą. Szczególna sytuacja pandemiczna zmusiła także WPN do ograniczenia dotychczasowych form i zakresu działalności. Dotyczy to zarówno oferty zajęć edukacyjnych Centrum Edukacji Ekologicznej jak i udostępnienia zwiedzającym obiektu muzealnego. W wyjątkowej sytuacji (reżim sanitarny), w której Muzeum jest również częścią budynku Dyrekcji WPN, wydzielenie oddzielnych przestrzeni dla zwiedzających i pracowników Parku jest praktycznie niemożliwe. Ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa obu wymienionym grupom Dyrekcja WPN zdecydowała o okre-



Przy zmodernizowanej ekspozycji akwariowej, niestety, w reżimie sanitarnym – w maseczkach od prawej: Dorota Matuszewska, Maciej Czarnecki i Jan Bylczyński
fot. Paweł Wolniewicz

sowym zawieszeniu możliwości zwiedzania Muzeum Przyrodniczego. „Nie oznacza to jednak, że w tym czasie nic u nas się nie dzieje. Ten przykry – również dla nas – czas zamknięcia wykorzystaliśmy na modernizację i przebudowę strefy akwariów. To taki zwiastun dalszych zmian jakie planujemy w obiekcie muzealnym oraz jego otoczeniu w najbliższej przyszłości” – powiedziała Dorota Matuszewska. Podjęto decyzję o modernizacji – unowocześnieniu i ulepszeniu ekspozycji. Część techniczną modernizacji ekspozycji zlecono specjalistycznej, lubońskiej firmie Rafała Wojtyniaka Aqua Wojtal Designers, natomiast aranżację akwariów wykonali pracownicy WPN. Przystarzałe zbiorniki z kompozytów zastąpiono ładnymi, szklanymi akwariami, których długość łączna wynosi ponad 5 m, a pojemność ok. 4 m³. Mało efektywny system filtracji zamieniono na zaawansowany zestaw urządzeń do filtracji mechanicznej (filtry piaskowe) i mechaniczno-biologicznej (specjalne „sumpy” – akwariowe mini oczyszczalnie biologiczne). Zastosowano również specjalne oświetlenie imitujące słoneczne refleksy świetlne w toni wodnej. Całość została umieszczona na dotychczas istniejącym stalowym postumencie, który został obudowany estetyczną płytą laminowaną. W akwariach prezentowane są takie gatunki ryb, jak m.in.: wzdregę, płoć, okoń, szczupak, sum, lin, karaś, kiełb, a także dodatkowo – chronione: koza, piskorz i różanka (na co Park pozyskał specjalną



Część techniczną modernizacji ekspozycji zlecono specjalistycznej, lubońskiej firmie Rafała Wojtyniaka Aqua Wojtal Designers
fot. Zbiory Aqua Wojtal Designers



Jednym z mieszkańców nowego akwarium jest szczupak
fot. Jan Bylczyński

zgodę). Oprócz ryb w akwariach zobaczyć będzie można małże, raki i owady wodne. Ciekawostką i dodatkową atrakcją jest tło w akwariach, które stanowi podwodna fotografia brzegu Jeziora Góreckiego, wykonana przez pletwonurka w czasie kręcenia filmu o jeziorze. Koszt modernizacji ekspozycji wyniósł prawie 60 000 zł. Na część zadania Park pozyskał dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Poznaniu. Utrzymanie tego typu zbiorników z rodzimymi rybami nie jest rzeczą prostą i taną. Aby zachować ryby w dobrej kondycji muszą być karmione zróżnicowanym pokarmem, w odpowiedniej ilości, co utrudnia utrzymanie dobrej jakości wody. Ta z kolei musi być regularnie, częściowo podmieniana, a media filtracyjne myte i czyszczone. Wszelkie manipulacje i prace w tak dużych zbiornikach są bardzo kłopotliwe. Ponadto w okresie letnim woda musi być schładzana przy pomocy specjalnych urządzeń, aby utrzymać odpowiednią dla rodzimych ryb temperaturę. „Czekamy z niecierpliwością, by zwiedzający znów zagościli w naszym muzeum i mogli podziwiać nowe akwaria. Uzupełnieniem ekspozycji, będzie zrealizowany w br. film

prezentujący podwodny świat jezior WPN. Fragment tego filmu zamieszczony został już wcześniej na parkowym facebooku” – powiedział Maciej Czarnecki.

Konkurs

Jak się dowiedzieliśmy od Doroty Matyszewskiej, czas pandemii to również okres wzmożonych prac nad przygotowaniem warunków konkursu dotyczącego stworzenia koncepcji architektonicznej Centrum Edukacji Ekologicznej WPN, wraz z zagospodarowaniem przyległego otoczenia oraz modernizacją wnętrz muzealnych. Do przedmiotu konkursu włączone zostaną również rozwiązania multimedialne wzbogacające tradycyjne formy przekazu edukacyjnego – zarówno w przestrzeniach otwartych jak i zamkniętych. Projekt ma zapewnić również unowocześnienie i poszerzenie oferty ścieżki edukacyjnej ukierunkowanej na czynną obserwację przyrody i zajęcia praktyczne, które mogą być przeprowadzane w otoczeniu budynku. Jego celem jest także przystosowanie obu tych przestrzeni edukacyjnych dla potrzeb osób niepełnosprawnych. Jeśli tylko sytuacja epidemiczna w kraju, a co za tym idzie warunki ekonomiczne

staną się bardziej sprzyjające, taki konkurs zostanie ogłoszony.

Podziwiana przez nas zmodernizowana ekspozycja akwariowa prezentuje się wspaniale. Jej wielkość i aranżacja będąca odzwierciedleniem naszych wód za pomocą materiałów dekoracyjnych pozyskanych w naturalnym środowisku robią duże wrażenie. Korzystając z życzliwości Dyrekcji WPN, do tematów bliskich wszystkim miłośnikom przyrody, będziemy powracali na łamach naszego miesięcznika również w przyszłym roku.

Jan Bylczyński i Paweł Wolniewicz



Akwariowa ławica ryb fot. Jan Bylczyński

REKLAMA

DREWNO
OPAŁOWE
KOMINKOWE

dąb • jesion
brzoza • grab • sosna

możliwość transportu

PELLET
CERTYFIKOWANY

WĘGIEL

gruby • orzech • miął
groszek • ekogroszek

Mosina, ul. Sowiniecka 6g
Łęczycza, ul. Poznańska 11

zamówienia/kontakt
605 981 958

CHEMO PLAST

PRODUCENT OKIEN I DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM

TERMIN
14
DNI
REALIZACJI

5
LAT
GWARANCJI

BEZ
RATY
ZYRANTÓW



Profil niemiecki: ALUPLAST
Okucia niemieckie: ROTO
rolety zewnętrzne
Żaluzje
Roletki
Moskitiery
Parapety

produkcja
sprzedaż
montaż, serwis

CHEMO PLAST

62-051 Łęczycza k.Poznania
ul. Dworcowa 28

tel. 61 810-66-28
fax. 61 810-66-14

ENERGOOSZCZĘDNE
OKNA

biuro@chemo-plast-plus.pl
www.chemoplast.com.pl

Utalentowany modelarz

Tegoroczny sezon modelarski, pomimo utrudnień związanych z panującą pandemią, obfitował w liczne sukcesy młodego lubonianina – Tomasza Jeziornego.

Ma 14 lat i jest uczniem VIII klasy Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu. Od kilku lat interesuje się modelarstwem i z roku, na rok, osiąga w tej dyscyplinie coraz więcej sukcesów. Bakcyła zaszczytował w nim ojciec – Jarosław, który również jest modelarzem i od samego początku kibicuje synowi. Tomasz Jeziorny, bo o nim mowa jest mieszkańcem naszego miasta, natomiast reprezentuje klub modelarski AERO Środa Wielkopolska, funkcjonujący przy średzkim Ośrodku Kultury. W październiku, w Częstochowie odbyły się ostatnie tegoroczne zawody modelarskie w kategorii modeli swobodnie latających, będące zarazem czwartą eliminacją zawodów zaliczanych do Pucharu Polski 2020. Rozgrywane były w trudnych warunkach pogodowych, co nie przeszkodziło Tomkowi w odniesieniu ogromnego sukcesu. Mianowicie wygrał zarówno w kategorii juniorów do lat 18, jak i w kategorii seniorów, pozostawiając w pokonanym polu doświadczonych zawodników – modelarzy. Pozwoliło to na zgromadzenie cennych punktów do klasyfikacji generalnej Pucharu Polski i zdobycie tego prestiżowego trofeum w kategorii juniorów oraz zajęcie wysokiego, czwartego miejsca w klasyfikacji końcowej w kategorii seniorów. Warto wspomnieć, że w sierpniu, na rozgrywanych w Broczynie Mistrzostwach Polski Juniorów Tomek zdobył brązowy medal. Podział miejsc na podium rozstrzygnął się dopiero w lotach dogrywkowych. Wyprzedzili go tylko dwaj klubowi koledzy. Potwierdziło to, że średzki klub AERO, prowadzony przez instruktora Radosława Oporowskiego, szkoli aktualnie najlepszych juniorów w kraju, w kategorii modeli swobodnie latających. Ogromnym sukcesem



Złota drużyna Mistrzostw Polski Seniorów w Podlodowie, od lewej: Tomasz Jeziorny, Rafał Wagner i Błażej Stachowski fot. Radosław Oporowski

Tomka było też zdobycie tytułu Drużynowego Mistrza Polski na 85 Mistrzostwach Seniorów, które odbyły się na początku września w Podlodowie koło Dębłina, na których startowali najlepsi zawodnicy w Polsce. Występował wówczas w drużynie Aeroklubu Poznańskiego i zajął indywidualnie 5 miejsce, natomiast jego koledzy z teamu – Rafał Wagner (4), a Błażej Stachowski (6). Udałe starty w zakończonym sezonie pozwoliły wyłonić reprezentantów Polski na przyszłoroczne Mistrzostwa Świata Juniorów we Francji. Dzięki bardzo dobrym występom, utalentowany lubonianin otrzymał szansę reprezentowania naszego kraju na światowym czempionacie. Oprócz modelarstwa Tomek Jeziorny jest również pasjonatem piłki nożnej i zawodnikiem Szkoły Futbolu Luboń. Jako wyróżniający się uczeń otrzymał w tym roku sportowe stypendium Miasta Luboń. Młodemu sportowcowi gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów. (PAW)



MEDICAL
PRESTIGE

KLINIKA MEDICAL PRESTIGE

Medical Prestige
otrzymał nagrodę
Hipokrates 2019
w kategorii
SZPITAL ROKU

PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

- ortopedia,
- laryngologia,
- urologia,
- ginekologia,
- chirurgia,
- neurochirurgia.

ZABIEGI w zakresie:

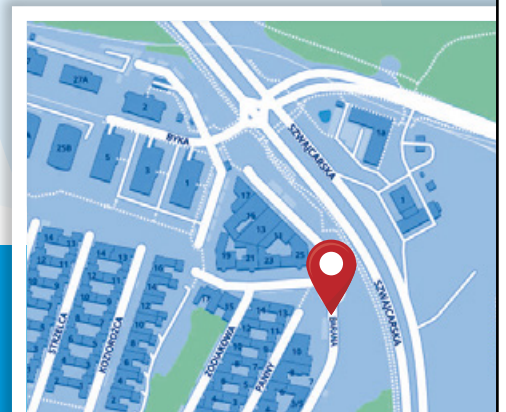
- ortopedii, również w obrębie kręgosłupa,
- neurochirurgii,
- urologii,
- laryngologii,
- ginekologii,
- chirurgii.

Zabiegi wykonywane są komercyjnie oraz w ramach umowy z NFZ.

MEDICAL PRESTIGE

ul. Barana 15 (os. Zodiak – wjazd od ul. Kurlandzkiej), 61-244 Poznań
Tel: 61 875 05 76, 883 839 808, medicalprestige.com

Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek 8:00 – 20:00, sobota: 8:00 – 14:00



W podróży życia - spełnione marzenie

Finał pieszej wędrówki Romualda Komischke dookoła Polski

Wielu nie wierzyło, że to się uda. Również on sam, po pierwszym dniu marszu w deszczu i nocy spędzonej w lesie, miał wątpliwości co do losów dalszej podróży. A jednak szedł, z wyprawy na wyprawę bardziej zdesperowany, ciekawy kolejnych tras i ludzi, których po drodze poznawał. Z niektórymi do dziś utrzymuje kontakt. Dzwonią, by się dowiedzieć, czy już zakończył wędrówkę.

Realizując swoje marzenie, dziś 62-letni Romuald Komischke, od wiosny do jesieni, przemierzał podczas weekendów granice Polski. O obejściu kraju myślał już jako 17-letni chłopak. Wtedy udało mu się dojść do południowej granicy i przejść przez Czechosłowację. W warunkach komunizmu było to nie lada wyczynem i poniósł oczywiście za to konsekwencje. Tym razem wystartował w kwietniu 2018 r. z Polic, akurat w stuletnią rocznicę niepodległości Polski. Towarzyszyła mu intencja osobista – szedł dla wnuka Tomka. Za każdym razem docierał do miejsca, w którym przerywał wędrówkę. Zazwyczaj wyruszał w piątek, po pracy, a wracał nocą z niedzieli na poniedziałek, by nie zaniedbywać obowiązków zawodowych. Dzięki dodatkowym wolnym dniom udawało mu się przedłużać marsz. By nie tracić cennego czasu, nieraz szedł również nocą. Trzymał się oznakowanych dróg położonych jak najbliższej granicy. Niósł plecak z najpotrzebniejszymi rzeczami, śpiwór, namiot i karimatę. Z sezonu na sezon bogatszy o kolejne doświadczenia, lepiej zorganizowany i wyposażony. Spał gdzie przypadnie, również pod gołym niebem (na ławce, w wiacie autobusowej, na polanie, na której żerowały dziki...). Po drodze fotografował, a w specjalnym notesie gromadził pieczątki – dowody bytności w mijanych miejscach.

W 2018 r. pokonał ścianę zachodnią i dotarł do Babiej Góry. W 2019, nie omijając szczytów, przez Tatry, Beskidy i Bieszczady, a potem wzdłuż granicy wschodniej doszedł do Białowieży. W tym roku pokonał resztę granicy z Białorusią, rubież Litwy i Rosji, brzegi Zalewu Wiślanego i Gdańskiego oraz ponad 700 km plaży nad Bałtykiem. Dotarł do Świnoujścia i polsko-niemieckiej granicy na wyspie Uznam. Przedostatnią wyprawę zakończył w Wolinie.

Wolin – Trzebież (23-25.10.2020)

Pan Komischke rozpoczął swoją podróż w 2018 r. w Policach, ale ponieważ pierwsze, dokumentujące trasę zdjęcie wykonał dopiero w Trzebieży (ok. 35 km na północ od centrum Szczecina, 14 km od Polic i ok. 14 km na wschód od granicy z Niemcami), postanowił tam dotrzeć, zamykając pętlę wokół Polski. Los chciał, że podobnie jak na początku wyprawy, również podczas ostatniego etapu – lało. Zwiedził Wolin i znaną z badań archeologicznych osadę na wyspie. Maszerowało mu się lżej i ręce nie cierpły przy fotografowaniu, bo tym razem ekwipunek przydatny podczas snu zostawił w domu. Pierwszą noc spędził w hostelu w Goleniowie, ale zanim tam dotarł, cały czas szedł w deszczu, który na koniec zamienił się w ulewę uniemożliwiającą dalszy marsz. Drugiego dnia pogoda była kapryśna, ale nie padało. Przez Szczecin dotarł do Polic. Wahał się, czy nie ruszyć dalej i przez to szybciej zakończyć wyprawę. W końcu postanowił pozostać w Policach na noc. Obstawała przy tym również rodzina, z którą piechur kontaktował się telefonicznie, jej jednak przyświecały zgoła inne intencje. W nocy z 24 na 25 października najbliżsi wyruszyli bowiem z Lubonia na powitanie pana Romualda. Zależało im, by dotrzeć do Trzebieży przed piechurami. Na odcinku Police-Trzebież samochody wiozące członków rodziny pana Komischke, miały wędrowca. Nieświadome niespodzianki wnuczki płakały, nie rozumiejąc, dlaczego dorośli nie zatrzymują pojazdów, by zabrać dziadka. Od 2018 r. w Trzebieży zaszły zmiany. Znak drogowy, który pan Romuald uwiecznił na zdjęciu przed ponad dwoma laty, przesunięto w inne miejsce. Chciał się dowiedzieć, dokąd? Ci, których spostrzegł w oddali i zamierzał o to zapytać, okazali się jego rodziną. Żona, synowie, synowe i wnuki przywitani dzielnego piechura transparentem z hasłem: „Mężu, Tato, Dziadku – wiek to nie granica./ Roman spełnił swe marzenia, obszedł Polskę bez wytchnienia”. Był też szampan i gratulacje.

W liczbach

Podczas 45. weekendowych wypraw pan Komischke spędził poza domem 3 016 godzin, tj. 122 dni (wcześniejszy sukces należy do mężczyzny, który obszedł Polskę w ponad 120 dni, wędrując nieprzerwanie). Piesza podróż (marsz, rozmowy z ludźmi, sen) zajęła lubonianinowi 1 927 godzin (81 dni), a dojazdy na start kolejnych etapów oraz powroty do domu – 1 089 godzin (ok. 45 dni).

Nasz piechur przeszedł w sumie 4 276 km, średnio 51 km dziennie, nieraz kosztem snu (całkowita długość granic Polski wynosi 3 511 km). Dojazdy pochłonęły 37 374 km (pociągami – 30 884 km, autobusami – 4 924, samochodami – 1 566 km). Łączny kilometrów wyprawy wyniósł 41 650 km. To więcej niż równik, który liczy 40 075 km!

Pan Roman przeszedł przez 686 miejscowości. W 645. miejscach udało mu się zdobyć pieczątki, które zgromadził na 186. stronach swojego notesu. Są wśród nich stemple z górskich schronisk i z latarni morskich, 9 wizytówek straży granicznych, 12 z ośrodków kempingowych i wczasowych oraz m.in. pieczątki od przedstawicieli władz samorządowych, a nawet właścicieli sklepów czy lokali gastronomicznych.

Wykonał ponad 12 000 zdjęć. Zdarł 3 pary butów. Z 15. istniejących na polskim wybrzeżu latarni obejrzał 14. Wszedł na 9 z nich (reszta była nieczynna).

Kalkulacje osobiste

Najlepiej wspomina wędrówkę przez Bieszczady i Karkonosze, głównie z powodu zachwycających widoków, które dane mu było podziwiać. Ma świadomość, że osobisty sukces zawdzięcza zamiłowaniu do samotnych, pieszych podróży, podczas których życie zwalnia, jest czas na refleksje, rozmowy z poznanymi ludźmi i bezcenny kontakt z naturą, słowem – pełen relaks. Poza jednym wyjątkiem (kradzież komórki w Mostach) nigdzie nie doświadczył braku życzliwości, wręcz przeciwnie, spotykał się z serdecznością, zaufaniem i podziwem. Ceni sobie szczególnie tryb życia ludzi poznanych przy wschodniej granicy kraju. Bytują spokojnie, nie gonią, mają czas, by porozmawiać... Pan Romuald zawiązał z wieloma z nich znajomości, które trwają do dziś. Natomiast ziomkowie z Lubonia i okolic, którzy dzięki Facebookowi na bieżąco śledzili wędrówkę pana Komischke, przesyłają mu dziś gratulacje, dzieląc jego dumę z nietuzinkowego osiągnięcia.

Pomimo wielu przeszkód i niebezpieczeństw (okaleczone stopy, 24 kleszcze na ciele, udar słoneczny, brak kontaktu ze światem po stracie telefonu...), godzin spędzonych w środkach lokomocji i na dworcach, nie żałuje minionych 2,5 lat. Warto było zrealizować życiowe marzenie. Wystarczyło bardzo chcieć... Wróciła wiara w ludzi.

Do grudnia 2019 r. losy pieszej podróży Romualda Komischke można było śledzić na łamach „Więści Lubońskich”. Od sierpnia tego roku relacje ukazywały się w „Gazecie Lubońskiej”. (HS)



W Trzebieży, na mecie wyprawy dookoła Polski, witali piechura: żona, córka i synowie z rodzinami. fot. Zbiory Romualda Komischke

Dzieje się w szkołach

Zespół Szkół nr 3

Święto Niepodległości

Kolejną rocznicę odzyskania niepodległości tym razem obchodziliśmy on-line. Nauczyciele historii przygotowali gry dla uczniów w zależności od wieku. Na chętnych czekał także escape room - propozycja Pana Oskara Hajdera. Samorząd Uczniowski również zachęcał do świętowania niepodległości przez wykonanie zdjęcia z flagą, w barwach narodowych lub z rogiem świętomarcińskim. Taka forma wyrażania uczuć patriotycznych przypadła uczniom do gustu.

Tylko dobre wiadomości

Jest nam niezmiernie miło poinformować, iż dwoje naszych licealistów otrzymało Stypendium Prezesa Rady Ministrów na rok szkolny 2020 - 2021. Są to: Joanna Hałasowska – klasa 2LO - i Adam Staniszewski – klasa 2LO. Gratulujemy!

Cieszy nas, że Wiktor Wiza z klasy 6c zdobył III miejsce w etapie powiatowym konkursu na apel pod hasłem „Palić, nie palić – oto jest pytanie?”. Praca laureata zakwalifikowała się tym samym do etapu wojewódzkiego konkursu. Powodzenia!

Cieszymy się też z sukcesu uczennicy klasy 7a, Mai Knapik, która zajęła II miejsce w konkursie na reportaż organizowanym przez Fundację Kochania Poznania w ramach projektu „Z Poznania do powstania. Wielkopole w powstaniu warszawskim”. Gratulacje!

Z radością zawiadamiamy, że uczeń klasy 8a, Szymon Regulski zakwalifikował się do etapu rejonowego Wojewódzkiego Konkursu Matematycznego. Trzymamy kciuki!

Wizyta ratowników medycznych

W środę, 4 listopada naszą szkołę odwiedziła grupa ratowników medycznych z Fundacji Rysy. Fundacja ta w ramach projektu #cisneklate prowadzi dla dzieci i młodzieży szkolenia z udzielania pierwszej pomocy. Uczniowie poznali zasady jej udzielania oraz wykorzystania AED. Dzieci nauczyły się przeprowadzenia prawidłowej resuscytacji krążeniowo-oddechowej i użycia defibrylatora. Drugoklasiści odgrywali scenki, pracowali w zespołach, a przede wszystkim praktycznie rozwiązywali zadania, opierając się na podstawowych zasadach i procedurach poprawnego udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Serdecznie dziękujemy ratownikom za fantastyczne szkolenie!

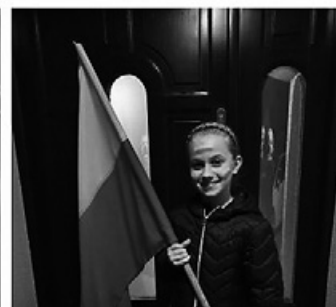
Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół w Rummikub

Tradycyjnie już nasi uczniowie zmierzali się podczas szkolnych eliminacji, by wyłonić reprezentantów na Ogólnopolskie Mistrzostwa Szkół w Rummikub, które w tym roku odbędą się – z wiadomych względów – on-line.

W szkole podstawowej udało nam się jeszcze spotkać w niewirtualnej rzeczywistości. Mistrzynią szkoły została Konstancja Maćkowiak z kl. 6a, która reprezentowała nas już w ubiegłym roku, wicemistrzami zaś Oskar Murkowski z kl. 5b i Agnieszka Ignaczak z kl. 2c (najmłodsza uczestniczka eliminacji). Cała trójka będzie reprezentować SP3 na mistrzostwach.

Licealiści rozegrali eliminacje już on-line, korzystając z aplikacji. Niekwestionowaną mistrzynią została Martyna Nelec z kl. 2LB, a wicemistrzynie jej koleżanki z klasy: Angelika Tomkiewicz i Martyna Rychlewska. Dziewczyny będą reprezentować na mistrzostwach nasze LO.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy i życzymy powodzenia! (ZS)



Święto Niepodległości w warunkach domowych fot. Zb. ZS nr 3



Stypendystka Prezesa Rady Ministrów
Joanna Hałasowska kl. 2 LO fot. Zb. ZS



Stypendysta Prezesa Rady Ministrów
Adam Staniszewski z kl. 2LO fot. Zb. ZS



Jeszcze w Rummikub gramy! fot. Zb. ZS

SP5

Karolina i Wiktor - sukces w konkursach przedmiotowych

Zakończyły się etapy szkolne wojewódzkich konkursów przedmiotowych organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Poznaniu. W naszej szkole najwyższe wyniki uzyskali Karolina Pawlicka z klasy 7b i Wiktor Wolski z klasy 8a (obydwoje na zdjęciu poniżej). Karolina zakwalifikowała się do etapu rejonowego z matematyki i wychowania fizycznego, natomiast Wiktor - z geografii. Serdecznie gratulujemy i bardzo, bardzo mocno trzymamy kciuki.

Jolanta Walczak



Fot. Zb. SP5

Bartek stypendystą Miasta Luboń

Bartek Sulek (widoczny na zdjęciu poniżej) jest uczniem klasy 6c Szkoły Podstawowej nr 5 w Luboniu. Od wielu lat trenuje tenis stołowy, który jest jego pasją. Bartek po zajęciach szkolnych realizuje swoje zainteresowania i ciągle dokonali umiejętności.

W roku 2019/2020 otrzymał tytuł Stypendysty Miasta Luboń. Gratulujemy!

Aneta Łukomska - wychowawczyni



Fot. Zb. SP5

Październikowe akcje Szkolnego Koła Wolontariatu

W minionym miesiącu nasi wolontariusze wzięli udział w dwóch akcjach dedykowanych Hospicjum Paliu. Dzięki zaangażowaniu uczniów powstały piękne kartki, które zostaną podarowane osobom chorym. Udało się także zebrać 150 Nutridrinków, które trafią do potrzebujących pacjentów. Wszystkim, którzy wzięli udział w akcjach, serdecznie dziękujemy za pomoc i wielkie serca!

Paulina Hącia, Katarzyna Urbaniak



Fot. Zb. SP5

Klasy pierwsze zostały pasowane na uczniów SP5

W dniu 16 października odbyło się tradycyjne pasowanie klas pierwszych na uczniów Szkoły Podstawowej nr 5 w Luboniu. Dzieci złożyły ślubowanie do sztandaru w obecności dyrektorki i swoich wychowawczyń: p. Aleksandry Sołeckiej, p. Moniki Siwek, p. Pauliny Zielińskiej oraz p. Anny Fedejko. W tym roku każda klasa miała własną uroczystość. Towarzyszyli im koleżanki i koledzy z klasy trzeciej, która pod kierunkiem pań: Anny Augustyniak i Anny Minke, przygotowała oprawę muzyczną. Dzieci otrzymały krawaty ufundowane przez Radę Rodziców oraz legitymacje szkolne.



Fot. Zb. SP5

Chcesz zostać dziennikarzem?

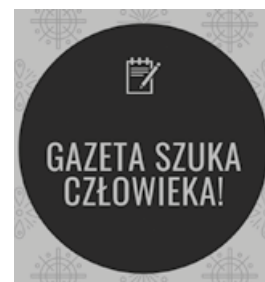
Dziennikarz jest doskonałym obserwatorem, analizującym otaczającą go rzeczywistość i potrafiącym dojść do obiektywnych wniosków. Osobą, dla której sprawy dotyczące jej najbliższego otoczenia nie są obojętne. W naszym przekonaniu dziennikarstwo jest pewnego rodzaju misją, a właściwe wykorzystanie wyłącznie wartościowych komunikatów, to w dzisiejszym społeczeństwie sieciowym i w dobie inflacji informacji pewnego rodzaju kunszt.

Szukamy więc osób z pasją, które podzielają nasze poglądy, chcących rozwijać swój potencjał i zdolność operowania słowem. Działających w myśl zasady wyznawanej przez Ryszarda Kapuścińskiego „Prawdziwe dziennikarstwo jest intencjonalne, czyli stawia sobie cele i stara się przeprowadzić jakąś formę przemiany. Dobre dziennikarstwo może być tylko takie”.

Masz na uwadze sprawy własnego regionu, chcesz poszerzyć swoją wiedzę i nabyć doświadczenie? Jesteś zwolennikiem elastycznego czasu pracy i pracy zdalnej? Uważasz, że sprawdzisz się w charakterze dziennikarza? Dołącz do naszego zespołu redakcyjnego.

Oferujemy pracę na umowę zlecenie w miłej atmosferze oraz wsparcie ze strony zespołu. Prosimy o nadsyłanie zgłoszeń na adres e-mail: redakcja@gazeta-lubon.pl.

Zespół redakcyjny GL



Oddajemy trochę miejsca w Gazecie Lubońskiej radnym naszego miasta. Zachęcamy do skorzystania z możliwości podzielenia się z czytelnikami przemyśleniami, pomysłami, projektami, aktywnościami, polemikami, które, choć w części, mogą zastąpić osobiste kontakty, tak bardzo potrzebne w działalności samorządowej. W grudniu publikujemy tekst Anny Bernaciak. (JN)

Miejskie klimaty...

2020 – rok jak nie rok

2020 dobiega końca. Był rokiem przestępnym. Prawdopodobnie był najcieplejszym rokiem w historii pomiarów temperatury na Ziemi. Był suchy, bezśnieżny (przynajmniej do dziś), wietrzny i przede wszystkim przebiegał w cieniu ogólnoświatowej pandemii, która dopiero jesienią postanowiła pokazać swoje prawdziwe oblicze. Gdy piszę te słowa wciąż nie wiadomo jakie ono będzie. Co zatem wiemy na pewno?

Na pewno dane nam jest doświadczać okoliczności, o których pewnie tylko nasi dziadkowie mogliby się szerzej wypowiedzieć. Jest bowiem trochę jak na wojnie. Wprawdzie bilansu ofiar wciąż nie znamy, wróg też dość mętnie pokazuje swoje pełne oblicze a i broń nie do końca sprawdzona na polu walki. I nawet jeśli w tę wojnę nie wierzymy, to budzą się w nas wojenne instynkty.

Instynkt przetrwania

Choć wszelkie znaki na niebie i ziemi wskazywały, że nas nie zamkną „na amen”, my i tak potrzebowaliśmy półrocznego zapasu papieru toaletowego i makaronu. Tak, jak makaron jest jeszcze jakoś wytłumaczalny, tak nad papierem rozwodzili się socjologowie, psychologowie i badacze behawioralni. Ich teorie potwierdzają, że choć wysoko ewolucyjnie zaszliśmy, wciąż podstawą naszego funkcjonowania jest jedzenie i wydalanie. Całe szczęście, w sposób higieniczny.

Instynkt ułana

O ułanach złego słowa powiedzieć nie wypada, choć nie bez kozery ukuliśmy powiedzenie „ułańska fantazja”. Sporo nam w narodowych genach tej ułańskości zostało. W deklaracjach jesteśmy gotowi iść armatą na mrówkę, a gdy dzieje się naprawdę źle, to hajda na koń i z szabelką na czołgi. Nie korzystamy z okazji do strategicznego planowania, nie analizujemy scenariuszy na zapas, niestety, nie słuchamy też ekspertów. Z tym też trochę wiąże się instynkt kolejny...

Instynkt niepodległości

Można go też nazwać instynktem anarchii lub nieokiełznanego dążenia do wolności. W końcu wolność, Tomku, w swoim domku, a skoro ten domek akurat mój, to nikt nie będzie mi mówił co, jak i kiedy mam w nim robić. Trochę zatem brakuje nam pokory. I nieustannie zapominamy o kolejnej starej prawdzie – najlepiej uczyć się na cudzych błędach. Żeby się na nich uczyć trzeba jeszcze o nich wiedzieć i umieć z cudzych doświadczeń wyciągać wnioski. Wymaga to sporego zaangażowania intelektualnego, a nasz wrodzony dystans do wiedzy i autorytetów niespodziewanie nam w tym pomaga. Spójrzmy na pozycję nauczyciela w hierarchii społecznej. Szczytów tam nie okupuje i pewnie jeszcze długo mu to nie grozi. A przykład głównego epidemiologa? Tego szwedzkiego zna cały świat, konia z rzędem temu, kto powie, jak się nazywa polski...

Instynkt solidarności

To chyba mój ulubiony. Cokolwiek złego by o nas, Polakach, nie mówić, w sytuacji zagrożenia, w sytuacji trudnej, w imię wspólnej idei potrafimy się jednoczyć jak nigdy indziej. Powódź 1997, śmierć JPiI, katastrofa smoleńska, ale także Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy czy Caritas. Działamy z pełnym poświęceniem. Tym razem powstał szereg inicjatyw – od Maseczki dla medyka przez Zakupy dla seniora po hot16challenge i co chwila pojawiają się nowe. Pomagamy dzieciakom w szkołach oddając swój kurzący się sprzęt komputerowy, robimy zakupy sąsiadom na kwarantannie, dzwoniemy do siebie jakby częściej, z troską pytając o swoje zdrowie. Choć jesteśmy zmęczeni tą całą sytuacją, niepewni jutra, to jednak nie zamykamy się w czterech ścianach, a nawet nieco bardziej niż zwykle otwieramy na innych.

Instynkt autodestrukcji

Mogło być pięknie... mogło zakończyć się na otwieraniu się na innych... mogły wlać się w nasze serca otucha i nadzieja. Niestety



Autorka tekstu, Radna w UML - Anna Bernaciak
fot. Zb. A.B

w naszych instynktach mieszka też coraz bardziej rozpychająca się łyżka dziegciu. Instynkt autodestrukcji. Ten jest ewolucyjnie zupełnie niewytłumaczalny. Nie znajduje logicznego wyjaśnienia, zdaje się być typowy dla szaleństwa. Ujawnia się zazwyczaj, gdy istnieją duże pokłady stłumionego gniewu. Podpalane paliwem niepewności jutra, braku wzajemnego zaufania, umiejętnie podsycane przez rządzących... Mam poczucie, że sami nakłuwamy się na te haczyki z nędzną przynętą rzucając nam przez otoczenie i nakręcamy dalej spiralę. Spiralę podziałów, wzajemnej niechęci, złości, a nawet nienawiści. Nie chcemy widzieć, że za wrogiem też stoi człowiek. Nie chcemy a może nie potrafimy z nim rozmawiać. Nie wychodzimy ze swoich okopów, bo wróg jest tuż obok. Tylko czeka, żeby zaatakować. Jednocześnie dla tych siedzących w okopach naprzeciwko jesteśmy takim samym, śmiertelnym zagrożeniem.

I tylko nie chcemy pamiętać, że wszystkie te okopy są w tej samej Polsce, którą każdy pewnie nazywa Naszą, że po drugiej stronie siedzi nasz sąsiad, teść, kuzyn, a czasem brat, że w sumie nie ma pewności czy są jeszcze wspólne wartości, naród, kraj, społeczeństwo. Jesteśmy tylko my i oni. Oby nie na zawsze...

Anna Bernaciak

Z parafii św. Barbary

Msza za ojczyznę

W dniu Narodowego Święta Niepodległości, o godz. 11, w kościele św. Barbary odbyła się uroczysta Eucharystia zamówiona tradycyjnie na 11 listopada przez władze Lubonia. Uczestniczyli w niej: przewodnicząca Rady Miasta – Teresa Zygmantowska, burmistrz Małgorzata Machalska oraz zastępczyni burmistrza – Dorota Franek. Po mszy św. przedstawicielki władz złożyły wieniec z biało-czerwonych kwiatów przed Pomnikiem Pamięci Pokoju na placu Edmunda Bojanowskiego.

Pomoc finansowa

Urząd Miasta przyznał pomoc finansową w wysokości 20 tys. zł, na remont zabytkowych organów w kościele parafialnym w Żabikowie.

Bronią świątyni

Okolo 20. parafian zgłosiło się do ochrony świątyni po tym, jak po wybuchu Strajku Kobiet (koniec października) doszło do profanacji miejsc kultu w kraju. Z biało-czerwonymi opaskami na rękawach mężczyźni dyżurują przed kościołem podczas wszystkich mszy św. i nabożeństw.

Śmierć kapelana

15 listopada br. zmarł ks. Grzegorz Koralewski – kapelan Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NP NMP w Żabikowie w latach 2001-2008. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 19 listopada br., w parafii pw. św. Józefa w Kicinie.

Zmarł również poprzednik ks. Grzegorza Koralewskiego - ks. Tomasz Rak. Był kapelanem sióstr w latach 1988 - 2001. (HS)

Ukryte na wieży

Znajdują się na wysokości 20 m. Gdy pracują, poziom natężenia dźwięku wynosi ok. 115 dB. Wybijają godziny, zachęcają do modlitwy, obwieszczą kościelne wydarzenia – słyszymy je doskonale, choć ich nie widzimy.

Na wieży kościoła św. Barbary od wielu lat wiszą dwa dzwony. Mniejszy znajduje się tutaj od początku istnienia kościoła – wtedy jeszcze ewangelickiego. Posiada napisy w języku niemieckim: „*Franz Schilling in Apolda goss mich 1909*” (producent, miejsce i rok odlewu) oraz „*Kommt, denn es ist alles bereit. Lukas 14,17*” („*Przyjdźcie, bo już wszystko jest gotowe*”) – cytat z ewangelii św. Łukasza, odczytywany podczas mszy na początku listopada. Na dzwonie znajdują się również symbole: kielich, krzyż, kotwica, a na nich księga z napisem „*Die heilige Schrift*” (Pismo Święte). Wokół krawędzi górnej dzwonu widoczne są kwiaty oraz numer seryjny – 4862. Dzwon ma 70 cm średnicy i tyle samo wysokości, a umieszczony obok młotek wybijają na nim pełne godziny. Organista Robert Napieralski dodaje, że tonem uderzeniowym dzwonu jest dźwięk c2.

Franz Schilling od 1868 roku był ludwisarzem w firmie swojego szwagra Carla Richarda Emila Ulricha. W 1877 roku został współnikiem („*Carl Franz Ulrich*”), a w następnym roku przejął firmę. Od 1878 do 1911 roku odlał 5457 dzwonów. Zakład ludwisarski znajdował się w miejscowości Apolda w Niemczech, w kraju związkowym Turyngia (400 km od Lubonia). Ze względu na prawie 300-letnią tradycję ludwisarstwa, Apolda nazywana jest często miastem dzwonów (Glockenstadt). (źródło: Wikipedia)

W gazecie „*Posener Neueste Nachrichten*” z dnia 7 grudnia 1909 roku, zapisanej niemieckim gotykiem, czytamy: „*Wczorajszą inaugurację poprzedziła konsekracja dzwonów w sobotę o godzinie 7. Kongregacja zgromadziła się przy kościele od strony rynku i pod gołym niebem miejscowy pastor Schatz wygłosił przemówienie oparte na słowach: «Ziemio, ziemio, ziemio, słuchaj słowa Pańskiego!» (Jr 22,29), «Przyjdźcie, wszystko jest gotowe» (Łk 14,17) a zbór odpowiedział: «Pójdziemy do domu Pańskiego!» (Ps 122[121]). Następnie dzwony dzwoniły przez trzy godziny, a ich dźwięk po raz pierwszy zabrzmiał w kraju.» (kongregacja, zbór – wspólnota wiernych kościoła protestanckiego)*

Czy na wieży faktycznie było kilka ewangelickich dzwonów? A może to tylko dziennikarskie ubarwienie?

Większy dzwon zawieszony centralnie ma polskie pochodzenie, o czym świadczy napis: „*R.P. (roku pańskiego) 1936. Chrystusowi Królowi ofiarowała parafia św. Barbary w Żabikowie*”. Powyżej napisu znajduje się postać Chrystusa stojącego na kuli ziemskiej, z rozpostartymi ramionami, sercem na piersi, w aureoli i koronie na głowie. Ówczesny administrator parafii św. Barbary, ks. Franciszek Kowalczyk, w sierpniu 1936 roku pisał: „*Parafia nasza dotychczas dzwonu nie posiada, jest to tym bardziej przykre, gdyż co niedzielę słyszymy głos dzwonu z miejscowego kościoła protestanckiego wzywający nielicznych Niemców na nabożeństwo. Toteż w porozumieniu z parafją postanowiłem kupić dzwon i to w firmie Białkowski w Poznaniu. Dzwon ten ma mieć wagi 330 kg, ulany na ton H. Dzwon ten zamierzam umieścić w tymczasowej dzwonnicy, która ma stanąć na dwu morgowej parceli, która jest własnością parafji tuż obok kaplicy Sióstr Służebniczek. Koszta dzwonu i dzwonnicy zamierzam pokryć z ofiar ofiarodawców i wenty na ten cel urządzonej. Poświęcenie dzwonu projektowane jest na niedzielę Chrystusa Króla to jest 25. października b.r.*”. Lokalny rzeczoznawca dodał: „*Projektowany na nowy dzwon strój h1 jest prawidłowy. Dzwon ten winien być ulany w profilu średnim.*” (źródło: archiwum parafii św. Barbary)

Warto wspomnieć, że po Soborze watykańskim II, uroczystość Chrystusa Króla przeniesiono z ostatniej niedzieli października na ostatnią niedzielę roku liturgicznego (druga połowa listopada), a nazwę uroczystości zmieniiono na „Chrystusa Króla Wszechświata”.

W gazecie „*Kurier Poznański*” z dnia 30 października 1936 roku, czytamy: „*W ubiegłą niedzielę odbyła się piękna uroczystość poświęcenia dzwonu, który został zawieszony w specjalnie wybudowanej wieży. Ks. proboszcz Kowalczyk przemówił do zebranych parafjan a następnie dokonał aktu poświęcenia dzwonu, ofiarowanego przez parafjan. Święto Chrystusa Króla obchodzono w tutejszej parafji bardzo uroczysto. Parafianie przyozdobili pięknie domy i ulice. Akademję zagał ks. proboszcz Kowalczyk. Referent Katolickiego*

Stowarzyszenia Robotników wygłosił treściwy referat. Następnie wyświetlano przezroczą.”

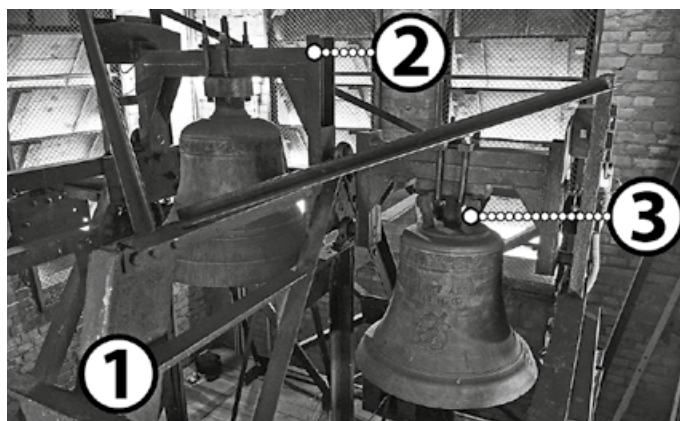
Dzwon ma średnicę 81 cm i 77 cm wysokości. Został odlany przez Antoniego Białkowskiego – mistrza mosiężnictwa, który w 1901 roku założył odlewnię dzwonów kościelnych w Poznaniu przy ul. Strumykowej (obecnie ul. Sikorskiego). Zapewniał, że jest kontynuatorem i spadkobiercą Adama Huldego, który otworzył warsztat ludwisarski w 1621 roku. W 1908 roku w Poznaniu oraz 1929 roku w Nicei, otrzymał złote medale za swoje wyroby. (źródło: „*Wilda: Dzielnica Poznania 1253-1939*”, Magdalena Mrugańska-Banaszak) Jego ludwisarnia była jedną z najsłynniejszych odlewni w czasach II Rzeczypospolitej. Dzwony Białkowskiego zamawiano najczęściej dla kościołów wielkopolskich, choć kupowane były również do świątyń Polski centralnej, Pomorza Środkowego, a nawet – Małopolski. (źródło: „*Zeszyty Swarzędzkie*”, rok 2013, nr 4)

Nie wiadomo kiedy dzwon trafił z tymczasowej dzwonnicy na wieżę. W książce „*Dzieje Ziemi Lubońskiej – Historia Lasku, Lubonia i Żabikowa od czasów najdawniejszych do utworzenia miasta*” Izabelli Szczepaniak, czytamy: „*5 sierpnia 1928 r., mieszkańcy całego Żabikowa z radością powitali utworzenie nowej parafii katolickiej, pod wezwaniem Świętej Barbary, którą w tym czasie wydzielono z wielkiej parafii wirowskiej. Do dyspozycji parafian oddano wówczas opuszczony już przez pastora zbór ewangelicki, konsekrowany jako kościół katolicki.*” Niestety żadne źródło pisane ani Siostry Służebniczki Maryi czy parafia św. Barbary, nie potwierdzają tych informacji. Gdyby kościół ewangelicki był własnością katolików przed 1936 rokiem, to mogliby oni wykonać stosowne pomiary jeszcze przed odlaniem dzwonu, aby pasował do istniejącej już konstrukcji. Co prawda dzwon zmieścił się w oknie wieży kościelnej (jedyne rozsądne miejsce na to piętro) oraz w największym stalowym siedzisku wewnątrz, ale cybanty (obejmy scalające dzwon z jarzmem) nie były w stanie objąć oryginalnego jarzma prostego. Miało ono zbyt dużą grubość. A konstrukcja dzwonu nieco inna niż poniemieckiego, uniemożliwiała zastosowanie cybantów o innym rozstawie. Dlatego jarzmo zostało przewidziane w kilku miejscach, a cybanty poprowadzone wewnątrz. Powyższe modyfikacje świadczą o tym, że na etapie projektowania dzwonu nie było dostępu do wieży kościelnej lub nikt nie myślał, aby go tam w przyszłości umieścić. Katolicy otrzymali kościół ewangelicki dopiero w 1945 roku.

Na wieży zachował się oryginalny, siedmiokilogramowy młotek niegdyś wybijający godziny oraz jarzma nitowane o masie 33 i 50 kg. Są to jarzma proste, które z czasem zostały wymienione na jarzma łamane. Aby dopasować koronę dzwonu do metalowego jarzma, stosuje się drewniane przekładki. Na najmniejszym, trzecim jarzmie prostym, pozostała przekładka z wycięciami, które nie pasują do koron obu dzwonów. Każde jarzmo ma inną długość, co jednoznacznie określa, do którego siedziska może zostać wykorzystane. Mało kto zdaje sobie sprawę, że na wieży jest miejsce na trzeci dzwon.

Czy najmniejsze siedzisko było już przygotowane pod skradziony przez ewangelików podczas II wojny światowej dzwon z kościoła św. Jana Bosko?

Rafał Wojtyniak



Wnętrze wieży kościoła św. Barbary (z prawej dzwon poniemiecki).
1- siedzisko, 2- jarzmo łamane, 3- korona fot. Rafał Wojtyniak

Piszą piękną historię!

Wielkopolski Związek Piłki Nożnej podjął w tym roku decyzję, że finał Pucharu Polski w strefie poznańskiej, pomiędzy Stellą Luboń a Błękitnymi Wronki, zostanie rozegrany na obiektach Stelli w Luboniu przy ul. Szkolnej. Wielką szkodą było to, że to największe wydarzenie piłkarskie sezonu odbyło się bez publiczności. 11 listopada o godzinie 13, po odegraniu hymnu Polski, arbiter główny Mariusz Sikorski, w asyście liniowych Szymona Filipa, Marcina Nawrockiego i sędziego technicznego Michała Arentewicza, odgwiżdżał początek oczekiwanego meczu, który zapowiadał się emocjonująco, w wykonaniu obu zespołów, które występują w V lidze. Spotkanie stało na najwyższym poziomie, emocji nie brakowało. Już w 8 minucie goście uzyskali prowadzenie, po kontrowersyjnej bramce. Wszyscy byli zgodni co do tego, że bramka została zdobyta ze spalonego. Jednak to nie załamało gospodarzy, którzy przeszli do jeszcze bardziej zmasowanych ataków. Do przerwy Stellowcy wyszli na prowadzenie po bramkach zdobytych przez Norberta Stangierskiego z rzutu wolnego i Jakuba Solarka. Gospodarze jeszcze mieli szansę do podwyższenia wyniku, ale strzał Marcina Mroczyńskiego trafił w słupek. Na początku drugiej połowy do głosu zaczęli dochodzić goście, którzy byli bardzo wymagającym przeciwnikiem. Młody zespół z Wronek zaczął stwarzać więcej sytuacji do zdobycia goli. Po jednej z akcji doprowadzili do remisu na 2:2. Gdy wszyscy sądzili, że mecz zakończy się remisem i będą musiały rozstrzygać rzuty karne, w 75 minucie przepiękną bramkę z 20 metrów zdobył Mikołaj Fręsko, a losy spotkania rozstrzygnął Kamil Frankowski, który w doliczonym czasie spotkania ustalił wynik na 4:2. Po zakończonym meczu wszyscy działacze wpadli w szał radości. Dziękowali zawodnikom za ich wielkie zaangażowanie, wolę walki i dużo serca włożonego w tym meczu. Należy podkreślić, że Stella po raz drugi z rzędu zdobyła to, jakże cenne, trofeum. W ten sposób zawodnicy i działacze Stelli piszą piękną historię swego klubu. Prezes Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej Paweł Wojtala wręczył zawodnikom medale i puchar

oraz czek o wartości 4000 zł, do wykorzystania w sklepie RED BOX. Wyróżniono też najlepszego zawodnika w tym meczu, został nim napastnik Stelli Jakub Solarek. Zespół Stelli wystąpił w następującym składzie: Michał Jarzec, Dariusz Wróblewski, Jakub Łukaszewski, Dawid Jurga, Jakub Solarek, Dawid Jakubiak, Marcin Mroczyński, Kamil Frankowski, Norbert Stangierski, Jakub Małkowski, Alain Ngamayama, Maciej Pietrykowski, Mikołaj Fręsko, Jakub Kaźmierzak, Adam Michalak, Daniel Baran, Daniel Smulkowski, Adrian Wojtysiak.

Władysław Szczepaniak

Po meczu pucharowym wypowiedzieli się:

Trener zespołu Sebastian Kleiber:

Jestem szczęśliwy, że udało się obronić Puchar Polski. Drużyna zapisała się na stałe w historii naszego klubu. Mecz z Błękitnymi Wronki był na pewno trudniejszy niż ten sprzed roku. Uważam, że chłopcy musieli zostawić o wiele więcej zdrowia na boisku. Sytuacja zmieniała się, goniliśmy wynik, potem prowadziliśmy, goście doprowadzili do remisu. W końcu bardzo emocjonujące zakończenie, uwięzione naszymi dwoma wspaniałymi golami. Szczególnie ten zdobyty przez Mikołaja Fręsko na 3:2, był przedniej urody. Mecz musiał się podobać, gdyż było dużo jakości piłkarskiej, a obie ekipy grały do końca na pełnych obrotach. Gratuluję chłopakom osiągniętego wyniku i dobrego występu. Pragnę jeszcze podziękować tym wszystkim dzięki którym ten finał był takim świętem w Luboniu. Musieli włożyć mnóstwo pracy i poświęcić dużo czasu, aby to wszystko tak wyglądało. Jedyna szkoda, że na trybunach nie mogli zasiąść kibice. Gdyby nie pandemia nasz stadion zapewne zapełniłby się w całości i feta byłaby jeszcze większa.

Kierownik zespołu Stelli Maciej Łukaszewski:

Cóż powiedzieć? Wielka radość, nie jest łatwo wygrać Puchar Polski, a obronić trofeum to wielka sprawa. Gratulacje i ukłony dla chłopaków, że tego dokonali. Słowa uznania także do Roberta Twardowskiego, który od samego początku był

zdeteterminowany, żeby ten finał rozegrać na naszym boisku. Dzięki zaangażowaniu i pomocy wielu osób udało się to zrealizować w 100%. Wielki sukces sportowy i organizacyjny.

Prezes Stelli Luboń Szymon Dorna:

Nic piękniejszego nie mogło się nam przydarzyć. Po pierwsze zdobyliśmy po raz drugi z rzędu Okręgowy Puchar Polski, po drugie mecz był organizowany na boisku Stelli w Luboniu. Uważam, że w tych trudnych czasach organizacja spotkania była na wysokim poziomie. Szkoda tylko, że mecz odbył się bez udziału publiczności na trybunach.

Wiceprezes Stelli Luboń Robert Twardowski:

Cieszę się, że mecz finałowy o Puchar Polski strefy poznańskiej został rozegrany w Luboniu na stadionie Stelli. Sam mecz stał na bardzo wysokim poziomie sportowym. Jestem bardzo dumny z drużyny, która pokazała olbrzymi charakter i wolę walki. Wielkie słowa uznania dla chłopaków, którzy zapisałi kolejną złotą kartę w historii klubu i puchar pozostał w Luboniu. Szkoda, że ze względów epidemiologicznych mecz odbywał się bez udziału publiczności, co na pewno ubarwiłoby to piłkarskie święto. Chciałbym mimo to podziękować wszystkim kibicom, którzy przybyli w okolice stadionu i dopingowali naszą drużynę.

Zarząd TMS Stella Luboń pragnie serdecznie podziękować za pomoc w organizacji meczu finałowego Pucharu Polski:

Urzędowi Miasta
LOSiR-owi
firmom:
Cukiernia „Krzyżański”
Vemat
FutbolSport
Solarium Malibu
Speckable
Szkoła Języków Mauritius
House Pizza
oraz:
Tomaszowi Idziakowi
Krzysztofowi Krauzemu



Zawodnicy i działacze z Pucharem fot. Władysław Szczepaniak



Korespondent Gazety Lubońskiej Władysław Szczepaniak z Prezesem WZPN Pawłem Wojtalą fot. Zb. W.Sz.

V liga

W ostatnich spotkaniach w rundzie jesiennej Stella Luboń pokonała na wyjeździe Pogon Śmigiel 0:3. Bramki zdobyli Norbert Stangierski 2, Michał Jarzec 1. Obecnie zespół Pogoni jest w tej grupie czerwoną latarnią. Stelowcy w tym meczu mieli zdecydowaną przewagę. Należy odnotować, że Jakub Solarek nie wykorzystał rzutu karnego.

31 października Stella na własnym boisku pokonała Orkan Chorzemin 3:2. Pierwsza połowa to zdecydowana przewaga Stelowców, którzy potwierdzili to zwycięstwem dwóch goli przez Dawida Jakubiaka i Marcina Ogradowczyka. W drugiej odsłonie do głosu doszli goście, którzy doprowadzili do remisu na 2:2. Gdy wydawałoby się, że spotkanie zakończy się remisem, to Alain Ngamayama w 85 minucie zdobył zwycięską bramkę. To zwycięstwo trochę umocniło Stellę w środkowej części w tabeli.

7 listopada Stelli przyszło się zmierzyć na wyjeździe z wiceliderem Kanią Gostyń. Niestety lubonianie po bardzo wyrównanym meczu przegrali 1:0.

14 listopada Stella na własnym boisku musiała uznać wyższość lidera Korony Piaski, przegrywając 1:3. Bramkę zdobył Daniel Smulkowski.

21 listopada w ostatnim meczu w rundzie jesiennej Stella na wyjeździe po dramatycznym spotkaniu pokonała Grom Wolsztyn 2:3! Do 70 minuty Stelowcy przegrywali 2:0. W 70 minucie arbiter podyktował rzut karny dla gospodarzy, Michał Jarzec popisał się świetną obroną. W 75 minucie Jakub Łukaszewski zdobył kontaktową bramkę na 2:1. Arbiter spotkania przedłużył mecz o 5 minut. W tym doliczonym czasie w 92 minucie Marcin Ogradowczyk wyrównał na 2:2 i w 95 minucie Dawid Jurga zdobył zwycięską bramkę na wagę 3 punktów.

Podsumowanie:

W rundzie jesiennej w 17 rozegranych meczach Stella odniosła 7 zwycięstw, uzyskała 2 remisy i doznała 8 porażek. W sumie zdobyła 23 punkty, strzeliła 32 bramki, tracąc 33. Bramki w sezonie dla Stelli zdobywali: Marcin Ogradowczyk 6, Jakub Solarek 5, Dawid Jakubiak 5, Alain Ngamayama 2, Dawid Jurga 2, Adam Michalak 2, Daniel Smulkowski 2, Norbert Stangierski 2, Marcin Mroczynski 1, Jakub Małkowski 1, Jakub Łukaszewski 1, Jakub Sobczyk 1, Mikołaj Fręsko 1, Michał Jarzec 1.

Rundę jesienną w lidze podsumowali:

Prezes klubu Stelli Szymon Dorna:

Przed sezonem postawiliśmy sobie jasny cel, utrzymanie i wytrwale do tego celu dążymy. Szkoda kilku punktów, które nam uciekły przez brak skuteczności w ofensywie. Pomimo tego jestem zadowolony z pracy trenera Sebastiana Kleibera, jak również z postawy zawodników. Wierzę, że na wiosnę będziemy mieć wiele powodów do satysfakcji z gry Stelli Luboń.

Trener zespołu Sebastian Kleiber:

Jesienne zmagania w V lidze za nami. Rozgrywki pokazały, że z każdym awansem poziom jest wyższy. Tutaj przypadkowe drużyny już się nie zdarzają i w każdym meczu

trzeba zostawić dużo zdrowia i grać z pełnym zaangażowaniem. Zdarzyło się kilka meczy, że byliśmy zdecydowanie lepsi ale przegraliśmy, gdyż zawodziła skuteczność. Trochę trapiły nas kontuzje, które wynikały głównie z tego, co już powiedziałem na początku, że w każdym momencie trzeba było dawać z siebie wszystko. Praktycznie od początku czerwca trenowaliśmy a potem graliśmy na czas. W lipcu kończyliśmy rozgrywki pucharowe z poprzedniego sezonu. Potem prócz ligi rozegraliśmy dodatkowe 5 meczy w Pucharze Polski. Myślę, że drużyna zdobyła kolejne cenne doświadczenie, ponieważ większość chłopaków na tym poziomie dopiero debiutowało. Cieszy na pewno to, że Stella zawsze grała do końca, co najlepiej pokazał ostatni, niecodzienny mecz w Wolsztynie.

Władysław Szczepaniak

| V Liga Red Box 2020/2021 grupa wielkopolska II | | | |
|--|----|----|-------|
| Korona Piaski | 17 | 42 | 64:15 |
| Kania Gostyń | 17 | 37 | 36:11 |
| Lipno Stęszew | 17 | 34 | 38:19 |
| Rawia Rawicz | 17 | 30 | 34:22 |
| AP Reiss Poznań | 17 | 30 | 45:19 |
| Wiara Lecha Poznań | 17 | 29 | 34:25 |
| Promień Krzywiń | 17 | 28 | 25:25 |
| Przemysław Poznań | 16 | 26 | 36:29 |
| Grom Plewiska | 17 | 23 | 26:26 |
| Płomień Przyprostynia | 17 | 23 | 34:40 |
| Stella Luboń | 17 | 23 | 32:33 |
| Orkan Chorzemin | 17 | 21 | 38:37 |
| Sokół Pniewy | 17 | 21 | 31:37 |
| Piast Poniec | 17 | 17 | 25:40 |
| Grom Wolsztyn | 17 | 15 | 23:42 |
| PKS Racot | 17 | 12 | 20:53 |
| Patria Buk | 16 | 9 | 20:59 |
| Pogoń Śmigiel | 17 | 8 | 13:42 |

Rezygnacja trenera w LKS-ie

17 listopada 2020r., po ostatnim treningu, z funkcji trenera zespołu seniorów zrezygnował Jacek Pasek, który był szkoleniowcem zespołu przez 3 lata.

W ostatnich meczach w rundzie jesiennej LKS pokonał u siebie Antares Zalesewo 3:0. Bramki zdobyli Daniel Czarnecki 2 i Fabian Wosiek. Było to w pełni zasłużone zwycięstwo lubonian. Gdyby zawodnicy LKS-u w tym dniu mieli lepiej nastawione celowniki to wynik z tą przeciętną drużyną w grupie mógłby być okazalszy.

7 listopada LKS rozegrał kolejny mecz na własnym boisku, rywalem był zespół Lotnika 1997 Poznań, który walczył o awans do klasy okręgowej. Do przerwy lubonianie prowadzili, po bramce zdobytej przez Marcina Biernackiego. Jednak jak się okazało miejscowi nie dowieźli zdobyć punktowych ponieważ goście strzelili 2 bramki i zaliczyli 3 punkty.

15 listopada LKS na wyjeździe doznał bardzo wysokiej porażki z Polonią Poznań 6:2. Bramki zdobyli Daniel Czarnecki 1, Kacper Kowalski 1.

Podsumowanie:

W rundzie jesiennej w 13 rozegranych meczach LKS odniósł 4 zwycięstwa, uzyskał 4 remisy i doznał 5 porażek, w sumie zdobył 16 punktów, strzelił 25 bramek, tracąc 29. Bramki w sezonie dla LKS-u zdobywali: Daniel Czarnecki 9, Kevin Kasztelan 4, Jakub Rosołowicz 3, Maciej Urbański 3, Radosław Kaszuba 2, Kacper Kowalski 1, Fabian Wosiek 1, Dawid Chałupniczak 1, Marcin Biernacki 1.

Rundę jesienną podsumował Prezes Lubońskiego KS-u Roman Winkel:

Przed rundą jesienną z zespołu seniorów odeszło dwóch podstawowych zawodników. Jednocześnie do drużyny wprowadziliśmy trzech pierwszych juniorów. Z tego się najbardziej cieszymy, bo cała trójka naszych 17 latków, dzięki świetnemu poprowadzeniu ich przez trenera, zadowoliła się w drużynie. Przy odrobinie szczęścia, liczyliśmy na wyższą pozycję w tabeli. Niestety czasami zabrakło trochę szczęścia, czasami umiejętności, co spowodowało niepotrzebne straty punktów. Pracujemy jednak dalej i powoli chcemy wprowadzać do drużyny seniorów kolejnych naszych młodych wychowanków.

Trener zespołu Jacek Pasek skomentował:

Runda jesienna sezonu 2020/2021 w naszym wykonaniu była średnio udana. Na 8 miejsce w tabeli składają się 4 zwycięstwa, 4 remisy i 5 porażek a apetyty przed rozpoczęciem rozgrywek były większe. Kilka meczy zakończyło się remisami, choć powinniśmy je wygrać i tych punktów żał najbardziej. Należy tutaj wspomnieć, że po rundzie jesiennej zeszłego sezonu zdobyliśmy mniej punktów i niższe miejsce w tabeli, tak więc postęp jest, choć nie tak duży jak oczekiwałem. Mam nadzieję, że jeszcze ta drużyna zrobi postęp i będzie na czołowych miejscach w tabeli.

Władysław Szczepaniak

Pogrom Luboń

W ostatnich meczach w rundzie jesiennej Pogrom przegrał na wyjeździe z Polonią Poznań 5:1. Bramkę zdobył Dawid Kubiak. 14 listopada Pogrom sprawił bardzo miłą niespodziankę, w meczu wyjazdowym pokonał GKS Gołęczewo 3:4. Do 80 minut zespół z Lubonia prowadził 1:4, ale gospodarze zdobyli jeszcze dwie bramki i zmniejszyli rozmiar porażki. Na uwagę zasłużył Dawid Kubiak, który zdobył w tym meczu wszystkie 4 bramki. 22 listopada w zaległym spotkaniu zespół Pogromu przegrał u siebie z Tarnovią II Tarnowo Podgórne 1:2. Bramkę zdobył Piotr Gembala. Po meczu Trener Tarnovii, lubonianin Dawid Paprocki powiedział, że to zwycięstwo było potrzebne chociażby dla samego układu w tabeli. Jednocześnie nie ukrywał zadowolenia, że pełniąc funkcję trenerską przez parę sezonów, w Luboniu jeszcze nie przegrał.

Podsumowanie:

W rundzie jesiennej w 13 meczach rozegranych Pogrom odniósł 2 zwycięstwa, uzyskał 1 remis i doznał 10 porażek. W sumie strzelił 15 bramek, tracąc 48. Bramki dla Pogromu zdobywali: Dawid Kubiak 9, Rafał Laks 1, Przemysław Latosi 1, Mikołaj Anioła 1, Mateusz Józwiak 1, Michał Jankowski 1, Piotr Gembala 1.

Władysław Szczepaniak

Rundę jesienną podsumowali:

Prezes Pogromu Szymon Owsiany:

To była bardzo średnia runda w naszym wykonaniu. Spodziewaliśmy się miejsca w środku tabeli. Niestety słaby początek sezonu spowodował, że zostaliśmy trochę w tyle. Byliśmy zespołem zbyt nierówno grającym by zdobyć więcej punktów. Potrafiliśmy zagrać bardzo dobre mecze z drużynami z czołówki tabeli, po czym zagrać słabsze mecze z rywalami, z którymi były realne szanse na punkty. Cieszy lepsza gra w ostatnich meczach, która pozwala optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Trener zespołu Rajmund Sobkowiak:

Niestety przerwa w treningach odbiła się na naszej postawie w minionej rundzie. Cieszą zwycięstwa z Gołęczewem i Zalasewem oraz szczęśliwy remis z Owińskami. Szkoda str-

conych punktów z Łubowem oraz Maratończykiem. W tym ostatnim przypadku mieliśmy rzut karny przy stanie 2:2 a mecz skończył się zwycięstwem drużyny z Brzeźna 3:2. Czekamy już na rundę rewanżową, bo chcemy poprawić naszą pozycję w tabeli.

Władysław Szczepaniak

| Klasa A Proton 2020/2021 grupa wielkopolska III | | | |
|--|----|----|-------|
| KS Fałkowo | 13 | 33 | 64:17 |
| Maratończyk Brzeźno | 13 | 29 | 43:35 |
| Polonia Poznań | 13 | 27 | 54:21 |
| Lotnik 1997 Poznań | 13 | 27 | 42:21 |
| Błękitni Owińska | 13 | 25 | 44:17 |
| Sokół Mieścisko | 13 | 24 | 39:24 |
| Piast Łubowo | 13 | 20 | 21:24 |
| Luboński KS | 13 | 16 | 25:29 |
| WKS Owieczki | 13 | 14 | 33:32 |
| Poznań FC | 13 | 10 | 19:36 |
| Tarnovia II Tarnowo | 13 | 9 | 30:54 |
| GKS Gołęczewo | 13 | 8 | 25:61 |
| Pogrom Luboń | 13 | 7 | 15:48 |
| Antares Zalasewo | 13 | 7 | 12:47 |

Klasa B Proton 2020/2021 grupa wielkopolska VI

W ostatnich spotkaniach w rundzie jesiennej sezonu 2020/2021 rezerwy Stelli grały ze zmiennym szczęściem. 25 października doznały bardzo wysokiej porażki z AP Dębiec Poznań 6:1. Jediną bramkę dla Stelli zdobył Mateusz Murawski. 31 października w zaległym spotkaniu pokonały u siebie Odlew Poznań 1:0. Zwycięską bramkę, na wagę 3 punktów, zdobył Jakub Budyk.

8 listopada Stellowcy przegrali na własnym boisku ze Złotymi Złotkowo 3:4. Bramki zdobyli Mateusz Murawski, Adam Michalak i Piotr Michalak.

Podsumowanie:

W sumie w 11 meczach zdobyli 12 punktów odnosząc 4 zwycięstwa i doznali 7 porażek. Zdobyli 28 bramek tracąc 26. Ostatecznie bardzo młody zespół rezerw Stelli zakończył jesienne rozgrywki na 9 miejscu. Łupem bramkowym podzielili się: Mateusz Murawski 7, Piotr Michalak 6, Adrian Wojtysiak 3, Jakub Budyk 2, Marcin Maliński 2, Filip Wochna 2, Adam Michalak 1, Krzysztof Małkowski 1, Jakub Wawrocki 1, Jakub Łukaszewski 1, Norbert Stangierski 1, Jakub Sobczyk 1.

Poprosiliśmy o podsumowanie rundy jesiennej trenera rezerw Stelli Sebastiana Kleibera:

Stella 2 to zupełnie inny zespół niż ten, który grał w poprzednim sezonie, tworzą go zawodnicy bardzo doświadczeni i ograni, ale też bardzo młodzi, nawet 15-latkowie. Mimo, że zdobyliśmy tylko 12 punktów, to w wielu meczach byłem zadowolony z gry zespołu. Tylko 2 mecze przegraliśmy zdecydowanie. Pozostałe jedną bramką, zawsze tracąc ją w ostatnich minutach. Uważam, że przyczyną tego był brak doświadczenia u większości chłopców. Personalnie chciałbym wyróżnić Jakuba Budyka, który kiedyś grał w pierwszym zespole, a teraz wrócił do klubu. Swoim doświadczeniem i spokojem pomógł uporządkować grę obronną. Również chciałbym pochwalić dwójkę najmłodszych Filipa Wochnę i Kacpra Jankowskiego. Mimo, że dla nich to początek w piłce seniorskiej, to dawali radę. Gdy dalej będą tak sumiennie pracować, to na pewno poczynią dalsze postępy. Dziękuję wszystkim chłopakom za tę rundę i myślę, że po zimowych przygotowaniach staniemy się lepszym zespołem.

Władysław Szczepaniak

| Klasa B Proton 2020/2021 grupa wielkopolska VI | | | |
|---|----|----|-------|
| Rokita Rokietnica | 11 | 33 | 42:11 |
| Koziołek Poznań | 11 | 24 | 33:12 |
| Orły Plewiska | 11 | 23 | 29:14 |
| Okoń Sapowice | 11 | 22 | 32:16 |
| Arka Kiekrz | 11 | 20 | 39:21 |
| LSSG Grodzisk Wlkp. | 11 | 15 | 18:21 |
| Orlik Sepno | 11 | 13 | 31:31 |
| Złoci Złotkowo | 11 | 12 | 29:29 |
| Stella II Luboń | 11 | 12 | 28:26 |
| AP Dębiec Poznań | 11 | 9 | 27:28 |
| Odlew Poznań | 11 | 9 | 13:28 |
| Pluton Przeźmierowo | 11 | 0 | 1:85 |

----- R E K L A M A -----

KARCHER
SZYBKOSCHNĄCY
czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki
tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS!

Piotr i Paweł
SUPERMARKET



Drodzy Seniorzy!

Tylko dla Was,
w godzinach **10:00 do 12:00**,
od poniedziałku do piątku
rabat 10% na **wybrane produkty.**

*produkty wyłączone: wyroby alkoholowe, tytoniowe, preparaty do początkowego żywienia niemowląt, produkty lecznicze, płatności dokonywane w kasach, usługa wypłaty gotówki.

RABAT NIE ŁĄCZY SIĘ Z INNYMI PROMOCJAMI



**REHA
CORE**

ZABIEGI W DOMU PACJENTA

- masaż leczniczy
- terapia manualna
- rehabilitacja pourazowa

pierwsza wizyta **10% TANIEJ**

tel. 513 203 857  RehaCoreFizjoterapia

Dojazd na terenie Lubonia, Mosiny, Puszczyczkowa, Plewisk i okolic

GOLDBRUK 

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ



 GOLD-BRUK.COM

 62-050 MOSINA
UL. KONOPNICKIEJ 23A

 BIURO.GOLDBRUK@GMAIL.COM

 **572 170 332**

LK001

nowo powstały żłobek
Bajkowy Zamek
zaprasza

zapisz
maluszka
już dziś!

ul. 11 Listopada 98
62-030 Luboń
tel.: 728 515 514
www.bajkowyzamek.pl





KASACJA POJAZDÓW - SPRZEDAŻ CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH

GUZIK

Z Ł O M O W A N I E

 690 117 434 , 517 450 130

ZŁOMOWANIE-GUZYK.PL 

ZAPRASZAMY PN-PT 09.00 - 17.00 SOBOTA 08.00 - 14.00

LK002



EUROMED

WYPOŻYCZALNIA
SPRZĘTU

Pomoc
i doradztwo

Wypożyczalnia
sprzętu
rehabilitacyjnego

 61 848 17 00
 504 - 650 - 603

**UMOWA Z
NFZ**

Narodowy Fundusz Zdrowia

Sklep
Rehabilitacyjno
-medyczny

Największy wybór
sprzętu ortopedycznego
i środków pomocniczych





ul. Roosevelta 3, 61-829 Poznań
tel. 504 650 603, 61 84 81 700

ul. Juraszów 5, 60-479 Poznań
tel. 512 048 969

ul. Głogowska 172, 60-126 Poznań
tel. 504 458 540

ul. Poznańska 29a, Łęczycza 62-051
(centrum handlowe Łęczycza obok Lidla)
tel. 507 504 715
e-mail: euromed-sklep-medyczny@wp.pl

www.euromed-sklep.pl



www.serwis.niedzwiedz-lock.pl

*Naszym Klientom życzymy
radosnych Świąt Bożego Narodzenia
i Szczęśliwego Nowego Roku.*

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW


 ATRAKCYJNE
CENY


 SPRAWDZONE
CZĘŚCI


 KRÓTKIE
TERMINY


 DOŚWIADCZENI
FACHOWCY

OFERTA:

- BLOKADY MECHANICZNE BEAR-LOCK
- BLOKADY ELEKTRONICZNE E-JOYLOCK
- BLOKADY UKŁADU KIEROWNICZEGO
- BLOKADY CARGO-LOCK
- ALARMY
- IMMOBILISERY
- ZABEZPIECZENIA INDYWIDUALNE
- CENTRALNE ZAMKI
- CZUJNIKI COFANIA
- ELEKTRYKA
- MECHANIKA
- DIAGNOSTYKA
- HAKI HOLOWNICZE
- AUTO GAZ
- AUTO KLIMA
- ZNAKOWANIE POJAZDÓW DNA

NOWOŚĆ NA RYNKU
E-JOYLOCK
ELEKTRONICZNA BLOKADA
SKRZYNI BIEGÓW.

KONTAKT:
Tel. 61 893 39 39
Tel./fax 61 813 16 65
Tel. 668 865 148

ADRES:
ul. Powstańców Wlkp. 4A
62-030 Luboń

E-MAIL:
serwis@niedzwiedz-lock.pl
serwis1@niedzwiedz-lock.pl

KALORYFERY

Markowe
nowe i używane

- zasobniki • pompy c.o.
- bojlerzy • piece c.o.

500 200 478, 618 193 076

Puszczykowo, pn.-pt. 8-15



1987

GARNITURY STĘPNIAK

PRODUCENT
GARNITURÓW MĘSKICH,
KOMUNIJNYCH, DAMSKICH.

MOŻLIWOŚĆ USZYCIA Z
DOPASOWANIEM DO SYLWETKI.

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
RÓWNIEŻ FIRMY.

Łęczycza, ul. Poznańska 20
tel. 888 107 307, 606 509 565

[WWW.GARNITURYSTĘPNIAK.PL](http://www.garniturystepniak.pl)



GARNITURY

OD 330 ZŁ DO 499 ZŁ

(na komunie, wesela, uroczystości rodzinne)

WIZYTOWE, DZIECIĘCE, MŁODZIEŻOWE

Polecamy szeroki wybór dodatków
w bardzo przystępnych cenach

tel. 61 843 11 75

ul. Dąbrowskiego/Strzałkowskiego 2
w Poznaniu (na wys. kina Rialto)

www.taniegarnitury.com.pl

Moda Męska

Nowak



Salon Optyczno-Okulistyczny

Joanna Ereńska

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE
USŁUGI OPTYCZNE

HONORUJEMY KARTĘ SENIORA I DUŻEJ RODZINY
DARMOWE BADANIE WZROKU
PRZY ZAKUPIE KOMPLETNEJ PARY OKULARÓW




Centrum Handlowe Pajo

tel. 61 899 41 32

NEMO

hotel & spa dla zwierząt

Wszystko dla zwierząt,
z miłości dla zwierząt



- hotel
- salon fryzjerski
- sklep



ul. 3 Maja 103
62 - 040 Puszczykowo

tel. 608 52 82 62

AUTOMATYCZNE SKRZYNIĘ BIEGÓW



SERWIS - CZĘŚCI

buda.serwis@gmail.com

ul. Skryta 4, Baranowo

tel. 508 389 280

tel. 519 138 800



KANCELARIA
RZECZOZNAWCY
MAJĄTKOWEGO

JESSA WYCENY
NIERUCHOMOŚCI

• DOMY • • LOKALE •
• DZIAŁKI •
• SPECJALISTYCZNE •

☎ 572 642 585
rzeczoznawca@jessa.com.pl

DRUKARNIA
LUBOŃ RIVOLIEGO 8 **tom**

wizytówki
ulotki
foldery
plakaty
naklejki
kalendarze

**SZYBKI
DRUK
OD 1 SZTUKI**

teczki ofert.
banery
etykiety
notesy
gazetki
zaproszenia

☎ 61 813 19 45
biuro@drukarniatom.pl



BAGAŻNIKI SAMOCHODOWE tel.: 661 888 350

ul.: Armii Poznań 1B 62-030 LUBOŃ

MARA OPONY

**SERWIS
OPON
I KLIMATYZACJI**

ul. Poznańska 76, Komorniki
tel. 737 522 532

OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW
AUTO-SZYK

Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 48,
Czynne: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13

tel. 61 8 139 002

Uwaga! Dojazd do stacji
kontroli od ul. Paderewskiego



| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|-------------------------------------|----|--|----|--|---|----------------------|----|----------------------------------|--------------------------------|-----------------------------|-------------------------------------|------------------------------------|-----------------|--|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| OFENSYWNA CZĘŚĆ DRUŻYNY NAMAWIANIE | 25 | PISMO Z POWÓDZTWEK ZNAWCA MUZYKI | 27 | ŻÓŁTY OWOC REMUS DLA ROMULUSA ŻYCZENIE | 1 | 30 | 24 | 12 | DALEKO OD RZYMU | POŁĄCZENIE NERWÓW | 21 | ZNAK OBNIŻENIA DŹWIĘKU O POŁ. TONU | 21 | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| DETY INSTRUMENT MUZYCZNY | | | | | | | | | CZYRAK LEKKI SAMOCHÓD TERENOWY | 22 | SPIS PRZEDMIOTÓW, ZWŁASZCZA KSIAŻEK | 10 | OGRÓD OWOCOWY | 6 | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| SMUKŁA ANTYLOPA | | | | 5 | | | | | DORASTAJĄCY CHŁOPIEC | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| LEŻY NA PODŁOŻE | 33 | 14 | | | | | | | UTWÓR CHATEAUBRIANDA | 17 | | | | 9 | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| WYKONAWCZYNI PIOSENKI „JA WYSIADAM” | | ROŚLINA O KRÓTKIM PNIIU, INACZEJ JUKKA | | PLACEK POPULARNY NA BLISKIM WSCHODZIE | | IMIE PIOSENKARKI BEM | | AUTOR „FERDYNDANDA WSPAŁIAŁEGO” | 3 | JAK USZCZYPNIE, BĘDZIE ZNAK | | IMIE SKRZYPACZKI DANCZOWSKIEJ | | 16 | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| PODRÓŻNIK W POWIEŚCI SWIFTA | | | | | | | | | ZABIEGI NAWILŻENIA SKÓRY | 26 | | | | BIBLIJNY OGRÓD | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 28 | | | | 4 | | | 13 | PREZYDENT RFN W LATACH 1999-2004 | LECI DO ŚWIĄTEŁA | 18 | Z RODZINY KOTÓW | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| ZASŁONA | | | | | | | | OPISAŁ PRZYGODY WINNETOU | 7 | 15 | RYBA AKWARIOWA | | ŁÓŻKO NA STATKU | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| NIEKIEDY MA SZALE | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 32 | | | | | | | | WYNIK BEZCZYNNOSCI | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | 19 | 2 | TROP | | | | 8 | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | NIEWIELKI LAS LUB GRUPA DRZEW DZIEKO ROSNĄCYCH | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | 11 | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | | | | | | | | | | | | | | 20 | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 |

REKLAMA

USŁUGI REMONTOWO-MURARSKIE

Wykonujemy wszelkie remonty:

- malowanie
- docieplenie
- łazienki
- płytki
- papa terma
- klinkier
- i wiele innych

tel. 509434495

KAMIENIARSTWO KORCZ GRANIT

NAGROBKI WŁASNEGO PROJEKTU I NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE

Luboń
ul. Brzozowa 5
i ul. Drzymały (przy cmentarzu w Żabikowie)

tel. 61 8 103 825

www.korcznagrobki.pl
www.korcz-granit.jky.pl

MARWER
BUDUJEMY Z PASJĄ

www.marwerbud.pl
e-mail: biuro@marwerbud.pl

- usługi budowlane
- prace dociepleniowe
- usługi ciesielsko-dekarskie
- altany i drewniana architektura ogrodowa

63-004 Tulce, Poznańska 26/3
kom. 606 345 452

KOREPETYCJE

MATEMATYKA
FIZYKA

PODSTAWÓWKA, LICEUM
PRZYGOTOWANIE DO MATURY

DOJAZD DO UCZNIKA

697 748 835

LK056

KOREPETYCJE

ANGIELSKI
NIEMIECKI

WSZYSTKIE POZIOMY NAUCZANIA, MATURA

784 878 579

LK057

KOREPETYCJE

ANGIELSKI
NIEMIECKI

PODSTAWÓWKA, LICEUM

nauczyciel z doświadczeniem

DOJAZD DO UCZNIKA

514 730 001

LK058

SERWIS OKIEN

- Naprawa i regulacja
- Wymiana szyb i uszczelek
- Montaż nawiewników
- Roletki, plisy i moskitiery

Sobecki Zbigniew
tel. **664 779 961**

Bistro
AK-71
Bistro inne niż wszystkie

GOTUJEMY Z PASJĄ,
ZAPRASZAMY NA ZESTAWY DNIA
OBIADY DOMOWE,
BURGERY, RYBY, MAKARONY

organizujemy kameralne
przyjęcia okolicznościowe

tel. 602 262 091

ul. Sobieskiego 78
Czynne codziennie od godziny 12.00

LK060

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI
PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

TEL. 606 119 941
61 893 37 37

IZMARK

NA RYNKU OD 1998 ROKU

ŻALUZJE
ROLETKI
VERTICALE
MOSKITIERY
ROLETY ZEWNĘTRZNE
PLISY



PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS
CZĘŚCI ZAMIENNE

Luboń, ul. J. III Sobieskiego 2

tel./fax 618 932 649
kom. 601 712 606
www.izmark.pl

USŁUGI
TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T

Tylok

Tani wywóz, przewóz wszystkiego
szybko, solidnie

tel. **501 223 965**

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

ZATRUDNIĘ UCZNIĄ

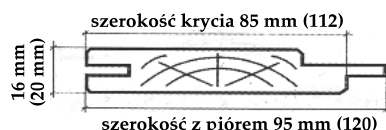
LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl



tel. 692 515 643

DOMKI OGRODOWE BOAZERIA

WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK
ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ
www.drewno-lubon.ns48.pl
TEL. 602 469 818

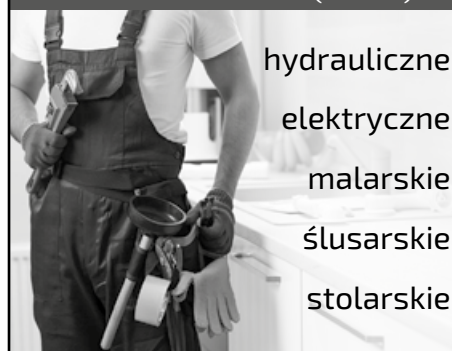
PRACA CHAŁUPNICZA
wiązanie kokardek!



Więcej informacji
pod numerem telefonu:

507 624 828

ZŁOTA RĄCZKA
USŁUGI NAPRAWCZE (TANIO!)



hydrauliczne
elektryczne
malarskie
ślusarskie
stolarskie

503 712 456

LK081



Cukiernia Krzyżański
Michał Nowak-Krzyżański

Wiry ul. Komornicka 179 tel 505901907
Luboń ul. Wschodnia 22d/29 tel 618992192
Luboń ul. Osiedlowa 27 tel 516191754
Komorniki ul. Mieszka i Dobrawy -Lodziarnia

kontakt: biuro@smacznetorty.pl
www.smacznetorty.pl

**GABINET
LEKARZA
RODZINNEGO**

LEK. MED. JAN BANASIUK
CZYNNY OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU
LUBOŃ, UL. R. MAYA 1A

**REJESTRACJA
618 900 485**

PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO DLA DZIECI I DOROSŁYCH



MELISSA
SWIETŁANA GUŚKOWA
LEKARZ MEDYCYNY
SPEC. CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH

Placówka funkcjonuje
w ramach umowy z NFZ:
od pn. do pt. w godz. 9.00 – 18.00

Luboń, ul. Jana III Sobieskiego 134 **tel. 601 152 925**

ELEKTRYK

- montaż instalacji
- roboty ziemne
- awarie elektryczne
- drobne prace budowlane

 **722 136 029**
511 177 391



CONDOR
POLSKA Spółka z o.o.

SKUP
(WYSOKIE CENY)
i
SPRZEDAŻ

- **ZŁOMU**
- **MAKULATURY**

ul. Dworcowa 15, Luboń
tel. 61 899 49 32; 61 899 40 29; tel. 790 530 693
www.condor-polska.pl

**PRYWATNY
GABINET
LEKARSKI**

LEK. MED. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYA 1A
(przy Zakładach Chemicznych)
TEL. 618 900 485

- porady internistyczne
- EKG
- badania profilaktyczne
(wstępne, okresowe, kontrolne)
- badania kierowców
- możliwe przejęcie opieki
lekarzkiej (profilaktycznej) nad
pracownikami zakładów pracy

GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00
dodatkowo w pn, śr, czw: 16.00-18.00

Posiadamy
**LABORATORIUM
ANALITYCZNE**
czynne od 7.30-9.30

PROFESJONALE I KOMPLEKSOWE USŁUGI SPAWALNICZE



TEL. 502 338 204

AUTO CZĘŚCI NOWE I UŻYWANE do samochodów DOSTAWCZYCH



ul. Nowiny 30, 62-030 Luboń, tel. 601 710 634, 795 109 288
e-mail: czesciducato lubon@gmail.com www.czesciducato.pl

mgr inż. Krzysztof Jachna
**RZECZOZNAWCA BUDOWLANY
BIEGŁY SĄDOWY
OPINIE, EKSPERTYZY BUDOWLANE**
TEL. 602 220 560

LK005

„**AGAT**” Tomasz
Piotrowski
• budowa i wykańczanie
domów/mieszkań pod klucz
• ocieplanie budynków
tel. 513 130 522

LK009

USŁUGI POGRZEBOWE Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24h

Biurowiec Cmentarza Parafialnego Luboń - Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

GINEKOLOGIA POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa
LUMEDICA

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63
61 813 00 04

(LK072)



PRZEWÓZ OSÓB



www.wirbus.pl

tel. 575-100 -991

e-mail: biuro@wirbus.pl

Gazeta LUBOŃSKA

ADRES REDAKCJI:

ul. Wawrzyniaka 9
62 - 050 Mosina

GODZINY OTWARCIA:

pn. - pt. 10.00 - 17.00

www.gazeta-lubon.pl

ISSN: 2719-4469

e-mail: redakcja@gazeta-lubon.pl
facebook.com/GAZETALUBONSKA/

WYDAWCA: Wydawnictwo ELSPIRO Jan Bylczyński, Paulina Korytowska s. c.
ul. Wawrzyniaka 9, 62 - 050 Mosina

REDAKTOR NACZELNA: Paulina Korytowska, tel. 513 064 503

WSPÓŁPRACA: Jan Bylczyński, Danuta Sawicka, Władysław Szczepaniak, Rafał Wojtyniak,
Paweł Wolniewicz

BIURO OGŁOSZEŃ: Redakcja „Gazety Lubońskiej”

AKWIZYTORZY: Paulina Korytowska (tel. 513 064 503), Władysław Szczepaniak (tel. 691 469 029),
Paweł Wolniewicz (tel. 606 620 668)

Ogłoszenia, listy do redakcji prosimy przesyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki pocztowej przy ul. Wawrzyniaka 9. Materiały prosimy dostarczać do 20 dnia każdego miesiąca.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń, treść reklam oraz zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.



Serdeczne życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia, spokoju, szczęścia i spełnienia. Wielu radości w rodzinnym gronie oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2021 roku.

Składają:
Rada Nadzorcza
Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej
w Luboniu

LIGA PIŁKARSKA
PÓLKOLONIE I OBOZY
EDUKACJA
INTEGRACJA
TRENINGI INDYWIDUALNE



AGK MEBLE NA WYMIAR
MEBLE
www.agkmeble.pl

- **KUCHNIE NA WYMIAR**
- **SZAFY, GARDEROBY**
- **MEBLE ŁAZIENKOWE**

Zmiana
ekspozycji

wyprzedaż mebli,
w obniżonych
do 50% cenach.

SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545,
e-mail: sklep@agkmeble.pl



Naszem Klientom
życzymy zdrowych,
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku.

LP009

Naszem Klientom życzymy zdrowych i pomyślnych
Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku



SERWIS NARCIARSKI
SKLEP ROWEROWY
SERWIS



LP010

P.H.U. RELAX

Luboń 62-030
ul. Strumykowa 16
tel. 61 813 18 18

Luboń 62-030
ul. Jana III Sibińskiego 100D
tel. 61 810 52 25



www.galantex.pl

Drodzy Klienci,

z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy Wam dużo zdrowia, bo ten rok pokazał nam wszystkim, że nic nie liczy się bardziej. A nowy, 2021 rok niech przyniesie Wam same słoneczne dni, abyśmy mogli się jak najczęściej widywać!

Moc pozdrowień przesyła Galantex

VERONA
RESTAURACJA

Restauracja Verona życzy Państwu
zdrowych i wesołych
Świąt Bożego Narodzenia,
pomyślności w Nowym Roku.

NASZE SPECJAŁY CHĘTNIE
DOWIEZIEMY DO PAŃSTWA
FIRMY I DO DOMU.
RESTAURACJA ŚWIADCZY
USŁUGI NA WYNOS I Z DOWOZEM.

DZIĘKUJEMY NASZYM KLIENTOM
ZA WSPARCIE
W TYCH TRUDNYCH CZASACH.

Restauracja czynna

Od wtorku do czwartku: 13:00 – 22:00
W piątki i soboty: 13:00 – 23:00
w niedziele: 12:00 – 21:00

ZAPRASZAMY SERDECZNIE
NA UL. SOBIESKIEGO (VIS A VIS ORLEN)
TEL. 61 8 102 102, 61 8 131 124, 501 710 284
E-MAIL: BIURO@RESTAURACJAVERONA.PL
WWW.RESTAURACJAVERONA.PL




**KLIMATYZACJA
MONTAŻ
SERWIS
NAPRAWA**

e-mail: biuro@instalklimapoznan.pl
www.instalklimapoznan.pl **tel. 785 915 492**

FOTOWOLTAIKA

ENERGIA ZE SŁOŃCA!



DOFINANSOWANIA
GWARANCJA 25 LAT
DARMOWY PROJEKT

EKOLOGIA
DORADZTWO
OSZCZĘDNOŚĆ
SZYBKA INSTALACJA

TEL. 535 723 000 **biuro@don-bud.pl**

DekorMania



Duży wybór firanek i zasłon
Rolety rzymskie
Ręczniki (hafty na ręcznikach)
Poszewki, obrusy i serwety na wymiar
Pomiary, montaż, zamówienie pod klienta



ul. Wschodnia 5
(VIS A VIS UL. KOPERNIKA)
www.dekormania-franki.pl
tel. 888 703 992



POZ INWEST
www.pozinvest.pl
sprzedaz@pozinvest.pl
biuro@pozinvest.pl

Biuro sprzedaży:
ul. Chabrowa 25, 62-052 Komorniki
tel. +48 600 915 174 +48 571 244 137

Osiedle Zacisze ul. Liliowa/ Chabrowa






**Domy jednorodzinne
w zabudowie bliźniaczej**

**cena od
5400 zł /m²**



**Mieszkania
z ogrodem
lub garażem**

**cena już od
5200 zł /m²**